

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 189 (11 525)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 25/26/27 września 1981

Wyd. A
Cena 3 zł

PIERWSZY DZIEŃ OBRAD SEJMU

* Informacja rządu o sytuacji polityczno-gospodarczej

* Debata nad samorządem przedsiębiorstw

(PAP) Wczoraj o godz. 10 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu.

Porządek dzienny przewiduje na wstępie **SPRAWOZDANIE KOMISJI MANDATOWO-REGULAMINOWEJ** w sprawie obsadzenia mandatów poselskich, a następnie **INFORMACJĘ RZĄDU** o głównych problemach polityczno-społecznych i gospodarczych kraju. Kolejny punkt — to **SPRAWOZDANIE KOMISJI PLANU GOSPODARCZEGO BUDŻETU I FINANSÓW** oraz **KOMISJI PRAC USTAWODAWCZYCH** o projektach ustaw o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Nad tymi wczorajnymi sprawami rozwinie się **POSELSKA DEBATA**.

Na porządku dziennym są z kolei:

● sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, dotyczącej powołania Komisji do Spraw Samorządu Przedsiębiorstwa Państwowego i wybór tej komisji

● sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wywiadu Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o projekcie ustawy o zwalczaniu spekulacji.

● interpelacje i zapytania poselskie.

● zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

Na sali obrad — w ławach poselskich PZPR i sekretarz KC Stanisław Kania, w ławach Rady Państwa przewodniczący Radv Państwa Hen-

ryk Jabłoński, obecni są członkowie rządu z premierem Wojciechem Jaruzelskim.

Obrady otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gućwa. Po sprawozdaniu posła Henryka Stawskiego Sejm podjął uchwałę w sprawie obsadzenia wakujących mandatów poselskich.

Nowymi posłami zostali: Zbigniew Jan Dąbrowski (w Okręgu Wyborczym nr 7 w Białymstoku), Franciszka Galbierz-Kroński (w Okręgu Wyborczym nr 8 w Bielsku-Białej), Bolesław Doktor (w Okręgu Wyborczym nr 8 w Bielsku-Białej), Edmund Niedzielski (w Okręgu Wyborczym nr 20 w Kaliszu), Jan Bras (w Okręgu Wyborczym nr 21 w Katowicach), Jan Wilczak (w Okręgu Wyborczym nr 28 — w Tychach), Wincenty Jesionowski (w Okręgu Wyborczym nr 31 w Koninie), Ta deusz Urbański (w Okręgu Wyborczym nr 36 w Legnicy), Edmund Skoczylas (w Okręgu Wyborczym nr 37 w Lesznie), Andrzej Gawłowski (w Okręgu Wyborczym nr 42 — Łódź-Sródmieście), Henryk Grenel (w Okręgu Wyborczym nr 48 w Pile), Stanisław Olecki (w Okręgu Wyborczym nr 50 w Płocku), Eugeniusz Czepiel (w Okręgu Wyborczym nr 56 w Rzeszowie), Wanda Luźna (w Okręgu Wyborczym nr 70 we Wrocławiu).

Nowi posłowie złożyli ślubowanie.

Następnie głos zabrał premier Wojciech Jaruzelski.

Tezy wystąpienia zamieszczamy nr str. 2.

Po wystąpieniu premiera gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego ogłoszono przerwę w obradach Sejmu do godz. 14.30.

W przerwie obrad Sejmu zebrały się na wspólnym posiedzeniu Komisje Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych. Jak dowiadujemy się z dziennikarstwa PAP, omawiane są jeszcze sprawy dotyczące ostatecznej redakcji najbardziej dyskusyjnych artykułów projektów ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi. Posiedzenie komisji zarządczo przy drzwiach zamkniętych, bez udziału dziennikarzy.

Po przerwie Sejm wznowił obrady plenarne.

W imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych — poseł Adam Łopata przedstawił projekty ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego.

Tezy wystąpienia zamieszczamy na str. 2.

Poseł Zenon Wróblewski oświadczył w imieniu Klubu Poselskiego PZPR, iż jego członkowie podzielają ocenę sytuacji przedstawioną w wystąpieniu premiera Wypowia-

damy się — powiedział — za przyjęciem rządowych propozycji w sprawie głównych kierunków reformy gospodarczej. Będziemy głosować za uchwaleniem obu projektów ustaw w brzmieniu nadanym im po długiej dyskusji.

Zabierając głos w debacie sejmowej jako przedstawiciel Klubu Poselskiego ZSL — poseł Bolesław Strużek stwierdził — mam o tyle ułatwioną sytuację, że dwa dni temu odbyła się dyskusja nad oceną aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na wspólnym posiedzeniu plenarnym NK ZSL Klubu Poselskiego stronnictwa i prezesów wojewódzkich komitetów ZSL. Na tym forum stanowiąc najwęższą reprezentację stronnictwa w okresie międzykongresami uchwalone zostało oświadczenie, które jest nie tylko podparciem, wcześniej podjętego oświadczenia Biura Politycznego KC PZPR i rządu, ale deklaracja ZSL w sprawach najważniejszych dla kraju. Istotą zawartego w nim stanowiska jest przekonanie, że jedyną drogą wyjścia z kryzysu jest budowanie trwałego porozumienia wszystkich sił społecznych na gruncie ustrojowych zasad socjalizmu.

Poseł Jan Fajęcki (SD), podkreślił, że dzisiejsze wystąpienie premiera świadczy o kontynuacji wysiłków na rzecz odnowy Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego — stwierdził — uznaje ten kierunek za jedyny słuszny.

Dokończenie na str. 2

Ingres prymasa Polski do Archikatedry Warszawskiej



Na zdjęciu: podczas uroczystej procesji. Fot. CAF — telefoto

(PAP) W czwartek rozpoczęła się ceremonia ingresu — pierwszego uroczystego wejścia do Archikatedry św. Jana Chrzciciela, arcybiskupa Józefa Glempa, pięćdziesiątego szóstego w historii naszego kraju prymasa Polski, dwunastego metropolity warszawskiego. Tytuły te łączą on będzie tradycyjnie z godnością metropolity gnieźnieńskiego. Arcybiskup Glemp od wielu lat związany jest z Archidiecezją Warszawską przez długi czas pracował w sekretariacie poprzedniego prymasa Polski.

W uroczystościach, które inaugurowało przejście w procesji Józefa Glempa z domu arcybiskupów warszawskich do katedry na Starym Mieście, uczestniczyły tłumy wiernych z różnych regionów kraju, przedstawiciele stowarzyszeń chrześcijańskich i wspólnot religijnych, członkowie Episkopatu Polski, duchowni zagranicą m. in. ze Stanów Zjednoczonych, przedstawiciele Polonii.

Po powitaniu prymasa u wrót katedry przez członków kapituły metropolitalnej i w ręce mu kluczy do tej świątyni, odczytany został dekret Stolicy Apostolskiej, w którym papież Jan Paweł II mianował Józefa Glempa arcybiskupem warszawskim.

Po krótkiej modlitwie w kościele Ojców Jezuitów — prymas Polski Józef Glemp przeszedł z procesją, przez wy-

pełniony warszawiackim Plac Zamkowy, do ołtarza wystawionego przed kościołem św. Anny. W czerwcu 1979 r. w tym właśnie miejscu Jan Paweł II spotkał się z młodzieżą akademicką.

Rozpoczęła się koncelebrowana msza, którą prowadził arcybiskup Glemp. Uczestniczyli w niej biskupi — sufragani i księża Archidiecezji Warszawskiej.

Zwracając się do wiernych prymas Polski przekazał pozdrowienia wszystkim mieszkańcom bohaterkiej Warszawy i gościom biorącym udział w uroczystościach. Wracając myślał do pierwszych lat po wojnie w odbudowującej się z gruzów Warszawy złożył hołd pamięci swojemu wielkiemu poprzednikowi kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, którego ciało, zgodnie z jego życzeniem — spoczywa w podziemiach katedry warszawskiej. Arcybiskup Glemp podkreślił, że do najważniejszych zadań Kościoła należy urzeczywistnianie miłości i sprawiedliwości, które w życiu społecznym winny się wzajemnie przenikać i uzupełniać. Są to wartości, które szczególnie dziś są nam potrzebne. W chwili, gdy idzie nam o ład społeczny. Cześć chrześcijańskiego życia moralnego — powiedział prymas Polski — jest miłość do ołczyzny, jest jedność narodu. Zwartość i jedność może pomóc nam wygrać z kryzysu i biedy.

Delegacja rządowa ZSRR przebywała w Katowickim

(PAP) Przewodniczący delegacji radzieckiej na rozmowy gospodarcze wicepremier przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRR Nikołaj Bajbakow wraz z niektórymi członkami delegacji przybyli wczoraj do Katowic. Towarzyszyli im wicepremier przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Zbigniew Madej oraz minister górnictwa i energetyki — gen. dyw. Czesław Piotrowski.

W Katowicach gości radzie-

cy powitali gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR w Katowicach Andrzejem Żabińskim. Delegacja złożyła wizytę w Fabryce Maszyn Górniczych „Famur”, specjalizującej się w produkcji kombajnów ścianowych. Zakłady te współuczestniczą w realizacji kontraktu na dostawę do ZSRR części nowoczesnych kompleksów ścianowych.

Goście radzieccy udali się później do kopalni „Lenin” w Mysłowicach na spotkanie z aktywem górniczym.

PZPR i „Solidarność” w Poznańskim

Poszukiwanie tego co łączy

INFORMACJA WŁASNA

Po raz drugi przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu i Zarządu Regionu Wielkopolska — NSZZ „Solidarność” odbyli w czwartek wielogodzinne spotkanie, którego myśla przewodniczącym było stwierdzenie: szukamy tego co nas łączy, a nie dzieli. Tym razem przy okrągłym stole w sali posiedzeń Akademii Ekonomicznej zajęto się omówieniem stanowisk na temat reformy gospodarczej, samorządów załóg oraz konkretnych działań podejmowanych i koniecznych do podjęcia w województwie poznańskim dla poprawy aktualnej sytuacji gospodarczej i społecznej. Rozmowom przewodniczyli: sekretarz KW PZPR — Bronisław Stępiński i członek ZR Wielkopolska, przewodniczący Zespołu do Spraw Reformy Gospodarczej przy ZR — Jerzy Kaszkowiak.

W wielu podejmowanych tematach członkowie obu delegacji przedstawili rozbieżne stanowiska, lecz zdecydowanie więcej było poglądów podobnych, lub też do wspólnego stanowiska dochodzono w wyniku wzajemnej prezentacji poglądów i kompromisowych rozwiązań. Dobra wola była szczególnie widoczna przy omawianiu spraw reformy i samorządu, gdzie stwier-

dzone potrzebę dążenia do spiesznego tworzenia autentycznych przedstawicielstw załóg, właśnie w postaci samorządów, które nie powinny reprezentować organizacji, ale środowiska pracownicze. Odpowiedziano się za potrzebą szkolenia prowadzonego przez PTE, TNOiK czy NOT.

Uzgodniono też stanowiska w innych, konkretnych sprawach, które już rodzą się w procesie wdrażania reformy, a nie są jeszcze uregulowane przepisami prawnymi. Dotyczy to choćby drobnej wytwórczości. Opowiedziano się więcej za jej rozwojem i stwarzaniem stabilnych warunków do tego rozwoju, popieraniem sprzedaży komisowej, rozwijaniem produkcji części zamianowych oraz za działaniami służącymi poprawie warunków życia mieszkańców, a także — zaopatrzeniu na zimę osób wymagających społecznej pomocy.

Przyjęte ustalenia mają kierować działalność organizacji partyjnych i związkowych w tych sprawach, natomiast podczas zapowiadanych następnych spotkań podjęte już zostaną konkretne problemy, np. komunikacji miejskiej, zatrudnienia, budownictwa czy bardziej kontrolowane wersyjne, związane ze społecznym komunikowaniem i propagandą. (bej)

Spotkanie J. Czyrka z K. Waldheimem

(PAP) Przewodniczący delegacji PRL na XXXVI Sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych Józef Czyrek spotkał się z sekretarzem generalnym ONZ Kurtem Waldheimem. W toku rozmowy, w której uczestniczyli stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Eugeniusz Wyżner, omówiono możliwości zacieśnienia współpracy między

Polką a ONZ oraz tematy będące przedmiotem obrad bieżącej sesji.

J. Czyrek i K. Waldheim dokonali również wymiany poglądów na główne problemy sytuacji międzynarodowej.

Minister Józef Czyrek spotkał się też z ministrem spraw zagranicznych RFN Hansem-Dietrichem Genscherem.

30 listopada początek rozmów

USA — ZSRR w sprawie redukcji zbrojeń

(PAP) Radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie redukcji zbrojeń eurostrategicznych rozpoczęła się 30 listopada w Genewie, stwierdza komunikat opublikowany w czwartek w Nowym Jorku

Kolejna próba porwania samolotu

(PAP) W czwartek milicja udaremniła kolejną próbę porwania samolotu udającego się z Warszawy do Katowic. Kiluosobowa grupa, planująca porwanie samolotu została aresztowana.

Pomoc zachodnich organizacji dla polskich dzieci

(PAP) Wiceprezes Rady Ministrów prof. Jerzy Ozdowski przyjął przebywających w Polsce działaczy społecznych ze Szwajcarii: inż. Zdzisława Pręgowskiego, organizatora akcji charytatywnej „Polska w potrzebie” oraz dr Marcela Aeschbachera, dyrektora biura niedawno powstałej organizacji „Dzieło pomocy dzieciom polskim”.

Inż. Z. Pręgowski zapoznał wicepremiera z dotychczasowymi wynikami prowadzonej przez siebie akcji, wyrażając się przesyłaniem do naszego kraju 99 ton darów, w tym 18 ton leków. Od 1 sierpnia br. przebywało bądź przebywa w Szwajcarii na wypoczynku, w trzech turnusach, łącznie 508 dzieci polskich.

Szwajcarscy goście podzieli-

Przed zjazdem NZS

(PAP) 24 bm. był drugim dniem obrad Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Omawiano przygotowania do zjazdu zrzeszenia. Wyłoniono 4 robocze komisje zjazdowe. Przyjęto zasadę, że każdą uczelnianą organizację reprezentować będzie na zjeździe 2 delegatów plus 1 delegat na każdą rozpoczętą 200-osobową grupę członków organizacji.

Górnicy meldunek

(PAP) Jak informuje Ministerstwo Górnictwa i Energetyki — 23 września górnicy wydobyli 593.251 ton węgla kamiennego. Przed miesiącem 24 sierpnia (23 ubiegłego miesiąca była niedzielą) wydobyto 592.011 ton. Przed rokiem natomiast, w dniu 23 września załogi kopalń dostarczyły 555.011 ton tego paliwa.

ODGŁOSY

Jedyna droga

Jeszcze raz z trybuny sejmowej zabrzmią w czwartek słowa wzywające do współpracy wszystkich sił, które chcą budować a nie burzyć, które chcą zgodzić a nie zapalczyć społeczne napięcia. Na ile dyskusji nad informacją rządu o sytuacji w kraju i nad projektami ustaw o przedsiębiorstwie oraz samorządzie wyłoniła się ponownie, wciąż aktualna platforma porozumienia tych, którzy nie są przeciwnikami socjalizmu. Wyrażono głębokie przekonanie parlamentu, że istnieje ciągle szansa rozwiązywania sporów i konfliktów, likwidowania rozbieżności na drodze negocjacji. Nie ma oczywiście takich szans porozumienia z przeciwnikami socjalizmu.

Ale widać coraz więcej możliwości godzenia interesu indywidualnego z interesem społecznym, interesów partycularnych z ogólnonarodowymi. Przykładem tego może być właśnie praca nad projektami ustaw o przedsiębiorstwie i o samorządzie, które podane do stały tak szerokiej konsultacji jak do tej pory żaden akt ustawodawczy. Widać jak te procesy godzenia rozbieżnych interesów, uporczywych lecz w końcu efektywnych negocjacji torują sobie drogę. Jest to jedyna droga. Sejm pokazuje, że można się porozumieć w najtrudniejszych nawet sprawach.

Dał też Sejm podczas czwartej debaty wyraz swojemu głębokiemu przekonaniu, że musi być wreszcie położony kres anarchii, łamaniu prawa chuligaństwu, gdyż społeczeństwo nie może w takich warunkach normalnie funkcjonować.

Mówiono również o konieczności głębokiego odrodzenia moralnego społeczeństwa, któremu potrzebny jest nowy duch, nowa miara przyszłości i nowy bodziec do aktywnego działania. Może nim stać się samorząd stwarzający szeroką płaszczyznę współpracy i poszerzający autentycznie społeczną bazę rządzenia.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Dlaczego konserwacja stacji PR w czasie transmisji z Sejmu?

W czwartek w godzinach przedpołudniowych nie wszyscy słuchacze w województwach śródkowo-zachodniej Polski mieli możliwość w programie II Polskiego Radia wysłuchać zapowiedzianą wcześniej transmisji z obrad Sejmu. Bowiem zgodnie z planem Komitetu do Spraw Radia i Telewizji właśnie na ten dzień (24 września) w godzinach od 8 do 14 przewidziano przerwę na konserwację stacji radiowej w Przepedwie pod Murówką Gólską.

Transmisji z obrad Sejmu można było wysłuchać jedynie w programie IV PR.

Zapytujemy więc — czy rzeczywiście nie można było konserwacji przesunąć na inny dzień? (ah)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe lub umiarkowane, w nocy i rano mgły.

Temperatura maksymalna od plus 18 do plus 20 stopni, minimalna od plus 12 do plus 14 stopni. Wiatr słaby, zmienny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Nr indeksu 35028 P-18.

Wyjście z kryzysu w rękach całego narodu

Tezy wystąpienia W. Jaruzelskiego

GŁĘBOKI KRYZYS TRWA.

Wartość produkcji przemysłowej w 8 minionych miesiącach była o 13 proc. niższa niż w ubr. W rolnictwie niekorzystnie układają się sprawy o podowli: skup żywności był o ponad 20 proc., a w sierpniu aż o ponad 30 proc. niższy niż rok temu.

Do krajów socjalistycznych EKSPORT zmalał o 11 proc., mimo to dostawy z tych krajów wzrosły prawie o 5 proc.; nadwyżka wynika przede wszystkim ze znacznie wyższego niż nasz eksport importu z ZSRR, zwłaszcza surowców i materiałów. W handlu z krajami kapitalistycznymi spadek eksportu i pogorszenie sytuacji płatniczej spowodowały obniżenie importu o ponad 24 proc.

SYTUACJA RYNKOWA: obok rozszerzonego systemu reglamentacji narasta spekulacja; wykupywanie towarów, wyzbywanie się pieniędzy. W rezultacie stan rynku jest znacznie gorszy niż wynikałoby to z wielkości dostaw towarów.

Rząd realizuje program przeciwdziałania kryzysu i stabilizowania gospodarki, trwają prace nad przyszłorocznym planem, podejmowane są działania operatywne. W niedługim czasie może NASTĄPIĆ ODCZUWALNA POPRAWA niektórych odcinkach. Wkrótce przywrócona zostanie ciągłość sprzedaży maki i innych przetworów zbożowych, istnieje realna szansa, przy podniesieniu ceny z odpowiednią kompensatą, zwiększenia przydziałów kartkowych cukru do 1,5 kg. Dobre zbiory ziemniaków i warzyw zapewnią ciągłość ich sprzedaży, można się spodziewać poprawy w zaopatrzeniu w przetwory mleczne.

Znacznie gorzej rysują się perspektywy zaopatrzenia rynku w MIEŚO I JEGO PRZETWORZY. Kontraktacja przebie-

ga bardzo niekorzystnie, skup żywności jest niższy, niż wynikałoby to z poziomu jego produkcji. Prywatni nabywcy, pośrednicy bądź zakłady pracy przechwytują ok. 20 proc. masy mięsnej, która trafiała poprzednio do punktów skupu. Rząd wprowadził zakaz wolnej sprzedaży żywności.

Zarysowują się zmiany profilu produkcji przemysłowej na rzecz ROLNICTWA. Dostały wielu maszyn rolniczych wzrosła w 1982 r. nawet 2-3-krotnie. Wygospodaruje się dodatkowe materiały na potrzeby rynku wiejskiego. Podjęto decyzje o zwiększeniu do staw węgla dla producentów mięsa. Przygotowuje się kompleksowy program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej; rząd przedstawi go jeszcze w br.

Sytuacja rynkowa nie unormuje się, jeśli nie zostanie przeprowadzona REFORMA CEN DETALICZNYCH, a wzrost płac i dochodów będzie oderwany od wzrostu wydajności pracy.

Konieczne jest utrzymywanie, a nawet rozszerzenie SYSTEMU REGLAMENTACJI. W drodze szerokiej konsultacji społecznej, na podstawie dotychczasowych doświadczeń, przygotowane zostaną odpowiednie wnioski i skuteczne decyzje w tej sprawie.

Podstawowe znaczenie dla ożywienia gospodarki ma WZROST WYDOBYCIA WĘGLA KAMIENNEGO. Gospodarka może obecnie liczyć jedynie na 163 — 164 mln ton. Powoduje to konieczność zmniejszenia przydziału węgla w br. dla niektórych odbiorców. W rezultacie nastąpi dalsze zmniejszenie produkcji przemysłowej. Rząd w pełni uznaje prawo górników do re-

generacji sił i należącego wypracowania. Ma jednakże obowiązek stworzyć system wyróżnień dla tych, którzy chcą i mogą więcej pracować i podjąć odpowiedzialne decyzje, idące w tym kierunku. W roku przyszłym — by zapewnić gospodarce warunki niewielkiego choćby wzrostu — potrzeba 175 mln ton węgla.

Gospodarka odczuwa coraz dotkliwiej spadek eksportu i pogorszenie SYTUACJI PŁATNICZEJ KRAJU. Tym bardziej niedopuszczalne są przypadki blokowania wywozu niektórych towarów, przeznaczonych na eksport, nawet niewielkich ilości wysoko przetworzonych artykułów spożywczych za co kupuje się ilościowo wielokrotnie więcej deficytowej żywności. Blokowanie jest działalnością niezgodną z prawem.

Podjęto decyzje, mające na celu zapewnienie normalnego funkcjonowania podstawowych dziedzin życia społeczno-gospodarczego W OKRESIE ZIMY, trzeba przygotować się na najgorsze, koniec nie jest więc maksymalnie oszczędne gospodarowanie węgłem i energią.

PROJEKTY USTAW O SAMORZĄDZIE I PRZEDSIĘBIORSTWIE PAŃSTWOWYM; ich uchwalenie i wprowadzenie w życie oznaczać będzie jakościową zmianę pozycji przedsiębiorstwa w gospodarce, zwiększenie roli bezosobnych wytwórców, rozwinięcie i ugruntowanie praktycznej idei samorządności pracowniczej; stworzy fundament dla całej reformy gospodarczej.

Rząd podjął działania niezbędne by z dniem 1 stycznia 1982 r. ZASADY REFORMY weszły w życie we wszystkich tych dziedzinach, w których

zapewnione będą niezbędne warunki powodzenia. Zadanie przebudowy systemu funkcjonowania gospodarki staje się zadaniem ogólnonarodowym.

Pierwsza tura Zjazdu NSZZ „Solidarność” stworzyła nową, ostrą POLITYCZNIE SYTUACJĘ. Wiadomo od dawna o różnych zamiarach, planach i działaniach skrajnych kół „Solidarności”. Siły te nadużywają zaufania tego wielkiego związku, milionów ludzi pracy będących jego członkami, chcą sprowadzić go na polityczne manowce, uczynić zeń taran, przebijający im drogę do władzy.

Partia, władza ludowa NIE ZAMIERZA ZEJŚĆ Z DROGI SOCJALISTYCZNEJ ODNOWY. Nie może być powrotem do złych, przedsięwziętych metod, nie będzie również rehabilitacji winnych ówczesnym wypaczeniem, ich odpowiedzialność zostanie oceniona do końca. Wszystko to nie oznacza, by musiał się utrzymywać stan ciągłego napięcia. Siły, które je wzniecają, czynią nieobliczalne zło.

Najwyższym obowiązkiem jest ZAHAMOWANIE DESTRUKCYJNYCH PROCESÓW, ocalenie narodowe. W tej materii wypowiedziano wiele słów: znane jest oświadczenie Biura Politycznego KC PZPR, ogłoszone zostały też oświadczenia władz naczelnych ZSL i SD. Pozostaje w mocy stanowisko rządu wyrażone w komunikacie z 19 września. Zachowując gotowość do obrony socjalistycznego państwa oczekujemy na stanowisko kierownictwa „Solidarności” na zmianę tej linii, której ukoronowaniem była pierwsza tura zjazdu.

To, jak potoczą się dalsze losy kraju i narodu, zależy

będzie od uzyskania jasności w kwestii, czy „SOLIDARNOSC” zamierza dochować wierności fundamentalnym, ustrojowym zobowiązaniom zawartym w porozumieniach sierpniowo-wrzesniowych. Każdy kto nie przeciw socjalizmowi — ten może tworzyć z nami nowe formy konstruktywnej współpracy.

Nie można zrzucić partii, rządowi braku umiaru, powściągliwości i dobrej woli. Za ciągle ograniczane skuteczność działania władzy płaci społeczeństwo. Pragniemy, by okazało ono zrozumienie i wsparło władzę w jej wysiłkach i działaniach na rzecz PRZESTRZEGANIA PRAWA, wprowadzenie zastrzeżonego kursu wobec jego naruszeń. Postawiono w tej sprawie za dania ministrowi spraw wewnętrznych, którego działalność w niezbędnym i stosownym zakresie zostanie wspólna przez wydzielone siły i środki wojska. Poglębiamy się zanarchizowaniu, chuligańskiemu rozwydrzeniu, antypaństwowym i antyrządowym ekscesom, naigrzaniu się z norm prawnymi i obywatelskimi, musimy być położony kres.

Rząd nie przyszedł na to posiedzenie z dobrą nowiną. Ale też bez fatalistycznych prognoz. Wszystko jest W RĘKACH NASZEGO NARODU, klasy robotniczej. Naród nasz, jeśli zechce, może wszystkiego dokonać. Obowiązkiem naszym — władzy, rządu — jest zaświadczyć na jego zaufanie, przekonanie o słuszności wytyczonej drogi, o celowości wzmoczonego wysiłku, na przekór wszelkim barierom i trudnościom są REALNE SZANSE NA WYJŚCIE Z KRYZYSU. Program jego przeciwdziałania zarysowany przez IX Zjazd PZPR oraz przyjęty przez Sejm w dniu 31 lipca daje taki kierunek. Rząd będzie nadal i z uporem go realizować. (PAP)

Idea samorządności stworzy fundament dla reformy

Tezy wystąpienia posła A. Łopatki

Uchwalenie dwóch fundamentalnych ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego zakończy fazę koncepcyjną reformy gospodarczej i stworzy podstawy ustawowe dla fazy realizacyjnej.

Projekty ustaw adekwatnie wyrażają idee i koncepcje reformy wypracowane przez Komisję ds Reformy Gospodarczej. Po społecznej dyskusji zostały one skierowane do Sejmu w czerwcu br. prace w komisjach sejmowych zostały ukończone.

W toku dwumiesięcznych prac sejmowych komisji, a także specjalnej podkomisji — zcherpano mądrość ze wszystkich dostępnych źródeł i opinii poszczególnych środowisk społecznych. Pozwoliło to wydatnie ulepszyć oba projekty ustaw.

Rządowe projekty budziły liczne kontrowersje. Były one stopniowo przezwyciężane, usuwane i wyjaśniane. Pro-

ponowane rozwiązania powinny spotkać się z dobrym przyjęciem społeczeństwa, a zwłaszcza załóg przedsiębiorstw państwowych.

W toku prac sejmowych do projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych wprowadzono m. in. następujące nowe rozwiązania: ustawowo ukształtowano koncepcję przedsiębiorstw użyteczności publicznej, rozwinięto koncepcje przedsiębiorstw wspólnych oraz tzw. mieszanych. Nowością jest także uznanie za organy przedsiębiorstwa — ogólnego zebraństwa pracowników i rady pracowniczej (obok dyrektora). Do rejestracji przedsiębiorstw i do rozstrzygania różnego rodzaju spraw powołano nie arbitraż, ale sądy. W dużej mierze w nowy sposób uregulowano został tryb powoływania i odwoływania dyrektora przedsiębiorstwa. Wprowadzono do ustawy przepisy o konkursie

na stanowisko dyrektora oraz artykuły przewidujące w sposób elastyczny możliwość powoływania dyrektora przez radę pracowniczą z możliwością sprzeciwu ze strony organu założycielskiego. Dyrektora można więc powołać tylko za jednoczesną zgodą rady pracowniczej i organu założycielskiego.

Liczne zmiany wprowadzono w projekcie ustawy o samorządzie załogi. Ogólne zebranie pracowników przedsiębiorstwa wyposażono w następujące kompetencje: stanowić: uchwała ono na wniosek dyrektora statut przedsiębiorstwa, podejmuje uchwały w sprawie podziału zysku przeznaczanego dla załogi, do konuje rocznej oceny działalności rady pracowniczej oraz dyrektora, uchwała wieloletnie plany przedsiębiorstwa, a także statut samorządu załogi. Zostały rozszerzone kompetencje rady pracowniczej.

Zgodnie z projektami ustaw rośnie znaczenie Sejmu w sferze samorządu. Raz do roku, na podstawie informacji i wniosków właściwych komisji, Sejm oceniać powinien działalność samorządu i uchylać odpowiednie zalecenia.

Wzbożono postanowienia dotyczące współpracy samorządu z innymi organizacjami, w tym zwłaszcza ze związkami zawodowymi. Uchwały samorządu i decyzje dyrektora wchodzące w zakres działania związków zawodowych powinny być podejmowane tak, aby związki miały możliwość uprzedniego zajęcia stanowiska w tych sprawach.

Projektowane ustawy, zrywają radykalnie z systemem nakazowo-rozdzielczym. Działalność przedsiębiorstwa opierać się będzie na zasadach samodzielności, samorządności i samofinansowania.

Zasada samodzielności znalazła syntetyczny wyraz w przepisie, który stanowi, że organ przedsiębiorstwa samodzielnie podejmuje decyzje we wszystkich sprawach. Organy państwowe mogą podejmować decyzje w sprawach przedsiębiorstwa tylko w przypadkach przewidzianych przepisami ustawowymi.

Zasada samorządności została wyrażona m. in. w art. 1 ustawy o samorządzie, zgodnie z którym do samorządu załogi należy stanowienie w istotnych sprawach przedsiębiorstwa, wyrażanie opinii, podejmowanie inicjatyw oraz zgłaszanie wniosków i kontrola nad działalnością przedsiębiorstwa.

W projektach nie znalazły posłuchu tendencje i opinie zmierzające do podważenia zasad Konstytucji, czy do ich obchodzenia. W sposób twórczy realizują one wartości stanowiące element tego, co nazywa się socjalistyczną odnową.

Pierwszy dzień obrad Sejmu

Dokończenie ze str. 1

Posel Jerzy Bukowski, przy pominięciu wstępnie zawarty w wystąpieniu sejmowym w lipcu br. swój apel, o to by Izba jak najszybciej przyjęła ustawy decydujące dla wprowadzenia reformy gospodarczej. Przy wzywaniu do tego — powiedział — tym większą wagę, iż w przeciwnym razie mogłoby to doprowadzić do demontażu systemu zarządzania naszą gospodarką.

Naszym zadaniem jest odwrócić antypaństwowe nastawienie w społeczeństwie — na antykryzysowe — powiedział poseł Ryszard Reiff.

W zasadzie wszyscy są za

tym; trzeba więc zacząć wspólnie wszystkie siły społecznych. Wszyscy zgadzają się co do istoty kryzysu, jego przyczyn i prognoz. Zbieżne jest wspólne wszystkim pragnienie jego przełamania. Musimy jednak mieć świadomość tego, że miarą odnowy jest odzyskiwanie zaufania społecznego.

Posel Ryszard Wojna powiedział m. in.: nie realizujemy reformy gospodarczej, nie powiążemy z powrotem nici współzależności w naszej go-

spodarce, nie wykorzystamy na wet w należyty sposób szansy wspaniałych, tegorocznych plonów w rolnictwie, jeśli nie za pewnymi rządowi możliwości rządzenia, jeśli nie przeciwstawimy się pogłębiającej się dezintegracji, jeśli nie odbudujemy wspólnej woli politycznej jeśli nie odbudujemy wspólnej dla ogromnej części naszego społeczeństwa, wizji przyszłości.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sej-

mu Piotr Stefański. Jako kolejny w dyskusji plenarnej głos zabrał poseł Walenty Kłodziejski (ZSL, okr. wyborczy w Szamotułach, woj. poznańskie). Jednym z zasadniczych warunków wyjścia kraju z kryzysu gospodarczego — powiedział — jest systematyczne, wydajna, dobrze zorganizowana praca wszystkich Polaków. Mówieniem oraz malejącą z dnia na dzień produkcją nie poprawimy sytuacji rynkowej i nie zmniejszymy dokucz-

liwych kolejek. Sprawa kluczowa jest zaopatrzenie ludności w żywność. Jej rozwiązanie warunkuje poprawę nastrojów społecznych.

Kolejnymi mówcami byli po słowie: Władysław Żelazny, Łukasz Balcer, Maria Prus, Stanisław Gałęcki, Jan Janowski, Zofia Klisz, Wacław Aulejtnier oraz Jan Melgiesz.

O godzinie 20 zakończyły się czwartkowe obrady plenarnej posiedzenia Sejmu.

Debata poselska zostanie wznowiona w piątek 25 bm. o godz. 9 rano.

Mielizny demokracji

WYWIAD Z FELIKSEM SIEMIŃSKIM — PROFESOREM PRAWA KONSTITUCYJNEGO
W UNIWERSYTECIE IM. A. MICKIEWICZA

Panie profesorze, pół roku temu zamieściliśmy w „Głosie” dyskusję na temat tego, czego oczekujemy od demokracji. Brał pan w niej udział. Wyrzucił się pan wtedy, że demokracja to dla pana tyle co samorząd, że bez samorządu nie ma demokracji. Minęło sześć miesięcy. Co do potrzeby istnienia samorządu o szerokiej uprawnień wszyscy są zgodni. Kiedy jednak idzie o szczegóły pojawiają się zasadnicze rozbieżności...

— Proszę pana, rozbieżności stanowisk grup społecznych, organizacji, czy poszczególnych osób, są czymś zupełnie naturalnym dla demokracji. Nie wyobrażam sobie, aby w ogóle była możliwa jednomyślność we wszystkich sprawach. Dla demokracji właśnie niedołączonym elementem jest rozbieżność stanowisk. I to nie tylko w szczegółach, także w sprawach zasadniczych. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że myśmy pół roku temu mówili i dziś chcemy mówić nie o demokracji w ogóle, lecz o demokracji socjalistycznej. A to przecież zawęża pole rozbieżności, zawęża zakres powstawania i rozpatrywania samych rozbieżności. Jeśli więc chcemy mówić o demokracji socjalistycznej w konkretnym kraju, a więc w Polsce, pewne zasadnicze sprawy pozostają już poza sferą dyskusji.

— Na przykład?
— Na przykład sprawa co najmniej realizacji pod stawowej zasady socjalizmu — podziału tej części dochodu na rodowego, która tworzy fundusz spożycia — według pracy. Nie można zatem wysuwać takich postulatów, które by prowadziły do wyprzedzających państwowego w formie akcji i potem podziału dochodu narodowego nie wedle pracy, lecz wedle posiadanych akcji.

— To jednak były propozycje dosyć odosobnione...
Taki, oczywiście, ale były, a są wysuwane również inne podobne propozycje. Nie może być następnie przedmiotem sporu sprawa przewodniej roli partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ta zasada jest niezbędnym elementem demokracji socjalistycznej w Polsce. Przewodzić to dla mnie tyle, co wysuwać program i pozyskiwać dla niego społeczne poparcie. Gdy mówimy o kierowniczej roli to mamy na myśli rządy danej partii. Dla mnie kierowniczą rolę sprawuje w państwie partia rządząca, nie tylko zresztą myślę tu o państwie socjalistycznym, lecz także o państwie

demokracji burżuazyjnej. W Wielkiej Brytanii dziś taką kierowniczą rolę sprawuje partia konserwatywna, dlatego, że ona ma w swoim ręku rząd i poprzez ten rząd kieruje sprawami państwa.

— U nas jednak w ostatnim czasie krytykowano ostro taki sposób sprawowania władzy gdy sekretarz wojewódzki PZPR sprawował władzę jak gdyby był wojewoda, a sekretarz KC jak gdyby był premier. Idzie o bezpośrednie zarządzanie, które przeszło z rąk powołanych do tego instancji administracyjnych w ręce aparatu partyjnego.

— Pragnę zwrócić uwagę na to, że przywódca partii w demokracji burżuazyjnej jest premierem — powołany jest jeszcze raz na przykład Wielkiej Brytanii. Innym przywódcy tej partii tworzą gabinet. To jest prawidłowość. Ja bym więc tego nie krytykował, ja bym u nas właśnie powierzył funkcje państwowe liderom partii, aby mogli bezpośrednio odpowiadać za swoje decyzje, za realizację programu, który wysunęli.

— Idzie tedy o otwarte postawienie sprawy, która była u nas jak gdyby zakamuflowana, niejasna. Niby kieruje wojewoda, a faktycznie sekretarz?

I to właśnie jest złe, a nie to, że łączy się stanowiska partyjne i państwowe, co ostatnio poddawano tak ostrej krytyce. Nie chciałbym być jednak źle zrozumiany. Nie utóżsamiam kierowniczej roli partii w obydwu przypadkach — w demokracji burżuazyjnej i socjalistycznej. W demokracjach burżuazyjnych istnieje rotacja partii u władzy a więc sprawujących kierowniczą rolę w państwie, w wyniku wyborów. W państwach socjalistycznych jednak nie ma innych partii, które by stały na gruncie zachowania i rozwoju ustroju socjalistycznego, i mogły sprawować kierowniczą rolę poza partiami komunistycznymi, marksistowsko-leninowskimi, u nas PZPR.

— To są ważne uwagi, ale chciałbym wrócić do sprawy samorządu, która staje się teraz kluczową sprawą rozwoju demokracji socjalistycznej w naszym kraju. Tu rozbieżności pojawiły się w kwestii majątku przedsiębiorstwa państwowego i w kwestii powołania zarządcy tego majątku czyli dyrektora.

— Rzeczywiście jedną z najbardziej kontrowersyjnych jest kwestia własności przedsiębiorstwa państwowego i najczęściej z tym związana kwestia

sposobu powoływania dyrektora takiego przedsiębiorstwa.

— Dlaczego pan profesor tak ściśle wiąże z sobą te dwie kwestie?

— Są to dwie strony tego samego medalu. Proszę mi bo wiem powiedzieć kto w przedsiębiorstwie kapitalistycznym powołuje dyrektora? Oczywiście, właściciel. A czyją własnością ma być — przykładowo — przedsiębiorstwo Polskie Linie Lotnicze „Lot”? Jeśli, jak się mówi, jest to własność ogólnospołeczna to jej dysponentem, działającym w jej imieniu, jest Sejm, jest rząd.

— A dlaczego nie miałyby tym dysponentem samorząd tego przedsiębiorstwa?

— Wtedy nastąpiłaby zmiana charakteru własności, albo samorząd jest reprezentantem jedynie grupy ludności. Załoga nie może być przedstawicielem całego społeczeństwa i rzeczywiście nie jest podobnie jak nie może być i nie jest reprezentantem interesów ogólnospołecznych rządu narodowego. Zarówno w organizacji państwa jak i w zarządzaniu gospodarką narodo wa należy możliwie najpełniej stosować zasady centralizmu demokratycznego. Przedstawicielem całego społeczeństwa może być jedynie Sejm i w jego imieniu działający rząd, jako wykonawca woli Sejmu i najwyższy organ zarządzający. W konsekwencji tego faktu rząd i ministrowie muszą mieć prawo powoływania dyrektorów, zarządców takich państwowych przedsiębiorstw. Oczywiście różny może być sposób przygotowania takiej decyzji, może być więc to forma konkursu, narad konsultacji.

— Co ma dość wyraźny związek z działalnością przedsiębiorstwa państwowego, z rodzajem produkcji, albo też z usługą na co państwo musi sobie zapewnić jakiś wpływ.

— Mówi się, że państwo ma różne możliwości oddziaływania poprzez stosowanie czynników ekonomicznych. Owszem ma, tylko wtedy nasuwa się pytanie, jaka jest różnica między naszym rządem, naszym Sejmem, a rządami i parlamentami państw kapitalistycznych? Jeśli idzie o wpływ na przedsiębiorstwa? Przecież u nas chcemy mieć gospodarke planowa.

— Mówiliśmy też przed pół rokiem o efektywności demokracji, w sensie zarówno rozwoju swobód demokratycznych, obywatelskich, umacniania roli Sejmu, powołania nowych instytucji — dziś mówimy o reaktywowaniu urzędu

Dokończenie na str. 6



Orka na wzgórzu

Zdjęcie to wykonał nasz fotoreporter w Lubaszynie w województwie pilskim.

Fot. „Głos” — R. Królak

Zapowiedziany na listopad VIII Kongres Techników Polskich ma umożliwić ponad milionowej rzeszy inżynierów i techników zabranie głosu w sprawach techniki i gospodarki. Wydawałoby się, iż po fali krytyki, która w ostatnich miesiącach dosięgła do środowiska oraz Naczelnej Organizacji Technicznej, ludzie techniki sławo polwie skorzystają z możliwości zaprezentowania koncepcji wykorzystania potencjału maszyn, urządzeń, technologii. Tymczasem, po wypowiedziach prezesa Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu — Alfreda Ziętkowiaka oraz przewodniczących niektórych stowarzyszeń naukowo-technicznych można sądzić, iż środowisko techniczne i technicy kongresu ktoś narzuca. O dziwo, takie same stanowisko zajęła niedawno zarząd poznańskiego oddziału najliczniejszego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, głosując przeciwko odbyciu kongresu w listopadzie. Argument: za mało czasu na przeprowadzenie przedkongresowych dyskusji.

Sytuacja jest więc szczególnie, z jednej strony zespół organizacyjny VIII Kongresu Techników Polskich rozkręca od marca przygotowania do imprezy i na bieżąco informuje prasę o swoich poczynaniach, natomiast najbardziej zainteresowani — inżynierowie i technicy, zrzeszeni i nie zrzeszeni w stowarzyszeniach NOT — bronią się przed kongresem.

Trudno to wszystko zrozumieć, nawet jeśli uwzględnić iż Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem prezesa NOT — Aleksandra Kopcia, nawiązuje do dawnych tradycji i przeznaczają tylko dwa tygodnie na przedyskutowanie przedkongresowych, przygotowanych przez 6 zespołów. Zajęły się one: gospodarka żywnościowa i wyżywieniem narodu, energią, paliwami i surowcami, wykorzystaniem polskiej myśli technicznej i kadr, poszukiwaniem optymalnej struktury gospodarczej ochroną środowiska oraz warunkami technicznej i społecznej odnowy budownictwa. Tezy przygotowane przez wieloosobowe zespoły, pracujące pod kierunkiem znanych profesorów z Warszawy i Gdań-

W poznańskim środowisku technicznym

Kongres niechciany?

— Nieokreślenie współczesnej roli NOT i stowarzyszeń Członek nadal ma to być reprezentacja środowiska technicznego, czy może związek inżynierski? Powinien się zajmować tylko sprawami socjalno-bytowymi i zawodowymi swoich członków, czy też z lepszym niż dotychczas skutkiem ma się wypowiadać o rozwoju techniki i przemysłu. Zgodności na ten temat nie ma nawet w środowisku technicznym, więc jakże stowarzyszenia NOT-owskie mają prezentować koncepcje rozwoju techniki, skoro oczekiwania członków są różnorodne, w dodatku, przy dosyć powszechnej obojętności sporej części kadry technicznej.

Kolejne kongresy wnoszą duże ożywienie w środowiskach technicznych i zwracają uwagę społeczeństwa na wiele problemów gospodarki i techniki. Niestety, wnioski i uchwały kongresowe nie wywarły większego wpływu na bieg spraw gospodarczych. Wywoływało aktywność deklaracyjną, ale brakowało działalności koncepcyjnej i twórczej. Organizatorzy tegorocznego kongresu obiecują odstępstwo od tej niedobrej tradycji przez odrzucenie schematów, tendencji i praktyk, które nie sprawdziły się, a spowodowały frustrację kadry technicznej.

Są to jednak obietnicy bez pokrycia, skoro sami zainteresowani nie deklarują chęci dokonania inżynierskiego obrachunku z minionym okresem i nie zgłaszają chęci wzięcia odpowiedzialności za to co się działo, dzieje i będzie działo

technice i gospodarce. Bez tego rachunku sumienia trudno oczekiwać od VIII Kongresu Techników Polskich wyrażenia opinii o sposobach i zakresie dokonania reorganizacji gospodarki.

Można wyrazić zdziwienie, iż rok nie wystarczyło słowa rzyszeniem naukowo-technicznym w Poznaniu na „oczyszczenie przedpola”. Nawet w stowarzyszeniach, które wiośną odbyły walne zgromadzenia nie dostrzegają się świeżych tendencji programowych i organizatorskich. Nie lepiej jest też z oceną postaw członków, skoro w grudniu minionego roku nadzwyczajny walny zjazd SIMP największą liczbą głosów rekomenduje członka stowarzyszenia — Aleksandra Kopcia (wówczas wiceprezesa) do Rady Głównej NOT, a w pół roku później, po wybraniu go ponownie w tajnych wyborach, prezesem NOT — członkowie SIMP żądają kategorycznie ustąpienia A. Kopcia z tej funkcji.

Sądzą, iż nie tylko formuła przygotowania kongresu jest powodem środowiskowych sprzeciwów na parę tygodni przed jego inauguracją. Wobec wielkich oczekiwań, które są raczej nierealne, środowisko techniczne, nie tylko to związane z NOT-em, „odkryło się” i ujawniło, że kolos jest nagim. Środowisko to nie jest zinte growane i nie dysponuje wartościowym programem: tkwi w przeświadczeniu, że i tak nikt go nie zechce wysłuchać i działać według podanych wskazań. Integracji nie służy zresztą nieustanna krytyka organizacji technicznej (choćby na łamach „Tygodnika Solidarność”) tak jednostronna, że wątpliwość by była prawdziwa.

W ostatnich latach mówiono w Naczelnej Organizacji Technicznej, że narzuca się jej przesuw. Teraz podobnie mówią się o kongresie. Czy nie za dużo tych nieszczyśliwych przedpoków? I od kogo one — obecnie zależą?

JANUSZ BEKAS

— Mija właśnie 35-lecie twojej pracy dziennikarskiej. Jaki był jej przebieg?

Rozpocząłem jeszcze w czasie studiów w 1946 roku w „Kurierze Wielkopolskim”. Była to gazeta Stronnictwa Demokratycznego. Prócz „Kuriera” wychodziły wtedy w Poznaniu między innymi: PPR-owska „Wola Ludu”, PPS-owska „Wolka Ludu”, „Głos Wielkopolski” — pismo Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” i pismo PSL „Polska Ludowa”. Każde z tych pism było iakoś odmiennie, reprezentowało inne interesy. Ale ponad różnicami była wtedy sprawa najważniejsza — tu w Poznaniu następował przecież start niemal „od zera”. Wszystko wtedy było robione z myślą o rozkręcaniu życia w wolnym wreszcie kraju. Ważna była każda nowo uruchomiona linia tramwajowa, każda odgruzowana ulica. Ale i trwała walka — także w Wielkopolsce przecież działy bandy... Potem, w 1949 roku, przeszedłem do „Expressu Poznańskiego”.

W okresie wojny w Poznaniu nie było w ogóle polskiej prasy. Musieliśmy do prostu

nauczyć ludzi czytania gazet. „Express” posługiwał się łatwą, krótką formą, może nawet trochę uproszczonymi środkami, ale był pismem popularnym. W pewnym okresie znalazł się on — będąc przez kilka lat mutacją warszawskiego „Expressu Wieczornego” — na drodze do śmierci naturalnej, gdyż nasze prasowe materiały musiały być wysyłane do redakcji i drukarni w Warszawie, więc wracały na łamach do Poznania z opóźnieniem. Kiedyś, pamiętam, jeden z młodych dziennikarzy sportowych „wyjść” z informacją równocześnie z pozostałymi dziennikami poznańskimi, napisał i wysłał do Warszawy sprawozdanie z powitania na dworcu sportowców poznańskich, wracających zza granicy. Nazajutrz ukazało się to w naszym „Expressie”. Bieda w tym, że sportowcy nie przyjechali. Krótko mówiąc — kompromitacja. Potem udało się nam z tej mutacji warszawskiej wyswobodzić i wówczas „Express” stał się ponownie rzeczywistie poznańską gazetą. Mieliśmy ambicję wianania czytelników z piśmem, podejmowaliśmy różnorakie akcje...

W 1972 roku — po trzynastu latach kierowania tym

dziennikiem — przestałem być jego redaktorem naczelnym. Pytano mnie potem: „Co się stało”? Bardzo prosto — nie podobałem się już ówczesnym poznańskim decydom. Zaproprowano mi pracę w kierownictwie administracji wydawniczej. Ale — byłem przecież dziennikarzem, zwróciłem się więc o pracę w „Głosie Wielkopolskim”. I tu, w „Głosie”, który jest gazetą o tendencjach publicystycznych, bardzo wiele się nauczyłem i nadal się uczę.

— Twoje artykuły związane są najczęściej z dokuczliwymi bolączkami życia codziennego ludzi.

— Tak się składa, że zawsze czytałem i nadal czytam listy przychodzące do redakcji. Moim zdaniem, im cięższa sytuacja, większe niedostatki — a nie dostawało właściwie bez przerwy — tym więcej trzeba ludziom starać się pomóc w tak złych okolicznościach, dnie

codziennego. Każda sprawa, z jaką czytelnik zwraca się do redakcji, jest dla niego najważniejsza, więc dziennikarzowi nie wolno być nieczułym, obojętnym — nawet wobec najdrobniejszych kłopotów ludzkich. Z chwilą, gdy przestanie się on przejmować tym, o czym ludzie telefonują, piszą z czym do redakcji przychodzi — może położyć krzyżyk na swoim dziennikarstwie. Dziennikarstwo bowiem to także — a może przede wszystkim — praca społecznikowska.

— Jesteś wieloletnim działaczem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Ostatnio SDF znalazło się na pierwszej linii walki postaw politycznych ideologicznych.

— Dziennikarstwo jest odbiciem tego, co się dzieje w społeczeństwie. I nie można być przecięt w tym zawodzie obojętnym. A różnice poglądów? Moim zdaniem nie szkodzą, wręcz przeciwnie...

— Niekiedy słyszę takie zdanie: „że też nie mamy u nas, w Poznaniu, takiego dziennika, jak „Gazeta Krakowska”...
— Może dlatego, że nami kieruje przede wszystkim chęć rzeczowego traktowania spraw. Nie zawsze to, co ostro i błyskotliwie podane, jest najlepsze. Czasem bardzo dużo można zrobić rozważa. Ale to nie znaczy, że byśmy zapominali, iż właśnie w Poznaniu był Czerwiec 56.
— 35 lat to spory kawał czasu. Jakie są twoje największe radości i troski dziennikarskie?
— Może to brzmieć pompatycznie, ale najczęściej nerwów i stressów wywoływał u mnie zawsze brak możliwości skutecznego wpływania na los, na przebieg różnych konkretnych spraw — według własnego rozważania. Gdy się widzi, że coś jest niedobre i człowiek chciał by to zmienić na lepsze, a się



Fot. „Głos” — R. Królak

nie udaje. Ale jako dziennikarz, tyle samo co stressów — mięwam radości. Wtedy, gdy można jakoś ludziom pomóc, choćby cześciowo. Nie ma w naszym fachu dla dziennikarza większej — tak mięwam — nagrody, niż telefoniczna rozmowa, list od czytelnika — z krótkim słowem „dziękuję”...
Poznań

WŁODZIMIERZ BRANICKI

Stressy i satysfakcje

Rozmowa z dziennikarzem Zdzisławem Kandzióram

U progu akademickiego roku

Gdzie się uczyć jak mieszkać

Wtoczających się obecnie — u progu nowego roku akademickiego dysputach i polemikach uwaga skupia się na merytorycznej działalności uczelni, na poszukiwaniu kształtu samorządności akademickiej, określaniu nowych programów, weryfikowaniu badań. Mniej mówi się natomiast o warunkach materialnych o bazie naukowo-dydaktycznej. Nie znaczy to jednak, iż nieistotne jest gdzie, w jakich pomieszczeniach, przy jakim zapleczu prowadzona będzie działalność dydaktyczna i naukowa.

Co zatem w swoich uczelniach, akademikach, stołówkach zastaną po wakacjach studenci i ich wykładowcy?

Z pewnością nie będą oni świadkami znacznej poprawy. Nie przewiduje się bowiem w tym roku budowania nowych placówek i obiektów. Owszem, część inwestycji jest w toku jednak tempo ich realizacji, uwarunkowane brakiem materiałów i mocy przerobowych, jest kiepskie. Trwająca w kompleksie Politechniki Poznańskiej na Piotrowej budowa pawilonów przeznaczonych na warsztaty i laboratoria, być może, ukończona zostanie w tym roku akademickim. Jednakże nie u jego progu. Podobna sytuacja jest w obiektach poznańskiej Akademii Rolniczej — budowanych przez jej brygady remontowe — w szklarniach przy ulicy Szydłowskiej i w pawilonie wydziału wodno-melioracyjnego przy ul. Wojska Polskiego.

Natomiast od zakończenia budowy wieżowca Akademii Ekonomicznej upływie znacznie więcej czasu. Obecnie układa się dach i zakrywa otwory okienne. To w części wysokiej. W niskiej natomiast budowlani montują żelazne konstrukcje. Z owym budynkiem wiąże się w Akademii Ekonomicznej marzenia studentów i pracowników o zdecydowanej poprawie warunków. Póki co jednak, administracja uczelni — podobnie jak i w innych szkołach wyższych — koncentruje uwagę na zabiegach — które przywrócić można do leczenia zachowawczego oraz pourazowego. Słowem naprawia się to, co konieczne i zabezpiecza to, co popsuć by się mogło. Modernizacją objęto system wentylacyjny w gmachu głównym. Założono klimatyzację, co w zdecydowanym stopniu poprawia warunki bhp. Dotyczy to też Instytutu Towaroznawstwa, dla którego zakupiono nadto specjalistyczne urządzenia.

Swoją funkcjonalność zmieniło również kilka sal wykładowych w Akademii Medycznej w Poznaniu.

Uzupełniono wyposażenie niektórych placówek naukowych i tak w ciągu minionego roku Instytut Fizyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu otrzymał między innymi goniometr z przystawką PDR-02 służący do badań strukturalnych rentgenowskich i elektronowych, system minikomputerowy „Mera — 40” oraz urządzenia do badania własności cieplnych kryształów w wysokich temperaturach z najnowszych zaś nabytków uniwersyteckich wymienimy maszyny typograficzne dla Drukarni UAM, stół mikroskopi do centrum radiowego, dalszą aparaturę dla Instytutu Fizyki.

Są to tylko przykłady przeprowadzonych przed rozpoczęciem roku akademickiego modernizacji i dokonanych zakupów. Nie wyczerpują one jednak całej listy.

Niezależnie od tego wiele uwagi administracja szkół wyższych poświęciła domom akademickim, ich przystosowaniu do potrzeb studentów. Dokonano przeglądu wszystkich — 27 akademików Poznania (w których zamieszka ponad 10 000 studentów) oraz dwóch domów asystenta. Interesowano się głównie stanem urządzeń sanitarnych, wyposażeniem pokoi, możliwością zorganizowania miejsc do nauki i wypoczynku. Stwierdzono między innymi, że warunki najlepsze i zgodne z wymogami panują w domach najnowszych. Część starszych domów została zmodernizowana, ale i tak ich standard jest niski (przede wszystkim dlatego, że mieszkańcy korzystają z wspólnych łazienek i sanitariatów).

W prawie wszystkich domach akademickich wymieniono meble. Są więc już nie łóżka „żelazniaki”, ale tapczany, zgodne z życzeniami młodzieży. Podczas minionych wakacji pokoje studenckie, korytarze, kucharki, bufety zostały odmalowane i odświeżone.

Próbowano też poprawić warunki przyrzadzania i spożywania posiłków. Obecnie akademickie jadłodajnie rozważają jak żywić studentów. Dylemat: „odcinać kartki, albo nie” — ostatecznie rozstrzygną sami studenci. Zdecydowano natomiast, że w warunkach rozszerzonej sprzedaży kartkowe studenckie bufety i bary podejmą się sprzedawania studentom ich kartkowych racji. Bedzie to, jak sadza administratorzy pewnym udogodnieniem w czynieniu zakupów.

JOLANTA LENARTOWICZ

Mieszkać w Lipsku. Oprócz godziwych warunków gospodarze — tuższy Ośrodek Kultury i Informacji Polskiej — zaufowali mi mimowolnie najbardziej urzekający budzik świata. Pod oknami domu, w którym mieszkam, jest przedszkole. W każdy pogodny poranek harmider pod oknami przegania resztki snu. Dzieci te lubują się w zabawie, której reguł do kładnie nie znam, ale wiem, że kończy się każdorazowo bieganiami po okrzyku „Eins, zwei, drei und ich bin frei” (Raz dwa, trzy i jestem wolny).

Ta fraza przypominała mi się gdy po paru zabiegach w wydziale konsularnym berlińskiej Ambasady PRL uzyskałem zgodę na wejście do Berlina Zachodniego. W niewielkiej poczekalni wydziału konsularnego codziennie kilkadziesiąt osób załatwia swoje sprawy. Wśród nich i ci, którzy nie zważając na dość słone opłaty skarbowo — manipulacyjne ubiegają się o prawo przekroczenia granicy państwowej między NRD i Berlinem Zachodnim. Wyczekują tutaj na odpowiedni dokument — na przepustkę, niektórzy myślą — na „przepustkę do rajów”.

W Berlinie Zachodnim nie miałem wiele czasu na poznanie losów polskich turystów, szukających tutaj pracy i schronienia. Ale ci, których spotkałem, zdają się potwierdzać relacje polskie i zagraniczne o

Bramy raju?

KORESPONDENCJA WŁASNA Z BERLINA ZACHODNIEGO

tym, że znacznie łatwiej prze-kroczyć „bramy rajów”, niż później zaznać „rajskich rozkoszy”.

Jeden z moich rozmówców o twarzy okutanej reżymem i z dźwiękochłonnymi słuchawkami na uszach, szlifował front niewielkiego budyneczku. Miał dużo szczęścia, bo znalazł robotę na zasadzie „umowa o dzieło”, a co najważniejsze zleciłodawca zgodził się, by w jednym z niezamieszkałych jeszcze pokoi chłopak — pracownik umieścił swój materac gumowy i śpiwór. Co najistotniejsze — za darmo. Młody człowiek z południa Polski zna trochę niemiecki; ma pracę samodzielną nie wymagającą porozumiewania się, więc łatwiejsza. Zarabia jak twierdzi, marnie, ale też niewiele wydaje. Gdy wróci, a mówi że wróci, do Polski to będzie jednak „kims”.

Drugi z moich rozmówców opodal centralnej ulicy Berlina Zachodniego wynajął niewielkie pomieszczenie z automatami do gry. Gdy go spotkałem, stał przed wejściem, bo było samo południe i ruch w interesie żaden. Jest tutaj od

mięsiąca, robotę miał już „na grana” przed wyjazdem z Polski. Wieczorami przebywa tutaj trochę młodzieżowej klienteli, choć podobnych przybytków w ciech jest w pobliżu bez liku. W środku jeden człowiek, który zagryzając papierosa toczy nierówną walkę ze zgrają wrogich samolotów. Co jakiś czas nruży tylko: „Scheisse” i wrzuca kolejną monetę. Dzierżawca salonu gier nie wie jak długo pozostanie w Berlinie Zachodnim. Marzy mu się, by uzyskać, tak jak jeden z jego znajomych — pracę kelnera. Jest to trudne, ale możliwe. Wtedy dochodzi kilkanaście marek dziennie, z dzielonych przez obsługę napiwków. Raczej nikt nie próbuje innych oszukać; bo stracił robotę łatwiej niż cnotę.

Napotkałem też dziewczynę: nie wiem jakiej była narodowości bo nie odezwała się słowem. Ale okoliczności tego epizodu warte są opisanie. Dziewczyna ta, mimo upału przykryta kożuchem, leżała na chodniku — deptaku między reprezentacyjną ulicą sklepów, agencji handlowych i biur podró-

ży — „Kudamen”^x, a dworcem kolejowym „Berlin-ZOO”. Po prawej ręce miała kartę z wypisanymi długopisem słowami: „Brauchen nach visa nach West Deutschland”, co mimo błędów gramatycznych i ortograficznych pozwala zrozumieć, że dziewczyna potrzebuje pieniędzy na wizę do RFN. O bok kartki stała puszka po piwie, a w niej na pierwszy rzut oka 3 lub 4 marki, drobniaki. Niedaleko leżał Niemiec, który odmówił pójścia do Bundeswehry. Też dużo nie uzbierał.

Dziewczyna była młoda i ładna. Znam w Polsce paru ludzi, którzy codziennie biegali by po pracy rażnie do domu, gdyby w nim była ona. Nie odpowiadała na zagadywania, może dlatego, że myślałam już by była w raj. Bo przecież wszystko tutaj jest dziecinnie proste jak na podwórzu mojego lipskiego mieszkania: „Eins, zwei, drei und ich bin frei”.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

^x tak popularnie nazywa się ulicę Kurfuerstendamm.

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Przewroty i zamachy

1939” (Czytelnik 1981), opracowanym przez Andrzeja Garlickiego (zebrane tu szkice, drukowane były na szczęście uprzednio na łamach „Kultur”).

Obie pozycje należałyby właściwie czytać jedna po drugiej, w takiej akurat kolejności, w jakiej zostały wydane. Belgijski historyk de Launay, znany już polskiemu czytelnikowi z wydanej przed kilkoma laty „Tajnej dyplomacji”, prezentuje politykę europejską dwudziestego wieku w sposób przejrzysty, prosty, jasny, językiem, wciągając umiejętnie w obręb wielkich kontrowersyjnych problemów nawet mało zorientowanego laika. Autorzy „Przewrotów i zamachów stanu” rzucają od razu swoich czytelników na głęboką wodę skomplikowanych dziejów Europy w burzliwym dwudziestoleciu międzywojennym. Licząc na ich wiedzę i rozumienie, na umiejętność swobodnego poruszania się w gąszczu wydarzeń obejmujących obszar od Estonii po Hiszpanię i od Jugosławii po Niemcy. De Launay rysuje obraz rozleg-

łych procesów, które zadekowały o współczesnym kształcie geopolitycznym naszego kontynentu, tymczasem praca zbiorowa pod redakcją Garlickiego koncentruje się raczej na ekscesach, wyznaczających na głębie przeobrażenia i zwroty w polityce wielu państw. Le Launay rozpatruje więc każde wydarzenie w aspekcie międzynarodowych związków, zależności i wzajemnych powiązań. „Przewroty i zamachy” koncentrują natomiast całą uwagę na poszczególnych wydarzeniach, które rzecz jasna tworzą razem jakiś logiczny ciąg.

A jest to prawdziwy serial, w którym polityczna sensacja nakłada się na mroczący krew w żyłach kryminał. Ilekroć tu przy tym nie wyjaśnionych do dzisiaj zagadek i tajemnic. Ilekroć przedziwnych karier, nieznanymi przedtem ludzi ze społecznych dołów. Awanturnik Istvan Friedrich mianuje sam siebie podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wojny, podczas przewrotu prawnicowego w 1918 roku na Węgrzech. Wolfgang Kapp ogłasza się kanclerzem w

Berlinie w 1920 r., zamyka gazety i uczelnie, by cztery dni później uciec do Szwecji. Benito Mussolini maszeruje na Rzym, król Jugosławii, Aleksander I ginie na ulicy Marsylii z rąk zamachowca, w Austrii zastrzelony zostaje kanclerz Dollfuss, w Hiszpanii pojawia się generał Franco, w Niemczech — Adolf Hitler... Groźnym przewrotem towarzyszą czerwikowe zamachy stanu, a kryzysy gospodarcze lat dwudziestych i trzydziestych stają się tłem ciągłych napięć społecznych i otwiera drogę najbardziej skrajnym tendencjom...

Czy można jednak w historii tych lat znaleźć także sposób na najdogodniejszą i najmniej kosztowną wyjście z kryzysu? W Jugosławii (1941 rok) dokonano zamachu stanu w obrobie suwerenności. W Estonii (1934 rok) dokonano przewrotu, który zapobiegł przejściu władzy, przez fałszywostwo. Nie ma zatem żadnej reguły ani złotego środka. I historia ostrzega znacznie lepiej niż uczy. Mówi chyba jedno: że nie ma sytuacji powtarzalnych i za każdym razem trzeba iść własną drogą, ponosząc w pełni ryzyko, za które nikt nie weźmie odpowiedzialności.

JOZEF RATAJCZAK

nie był ślepy

przecież dotkliwie spadek po głowia i brak mleka...”

Jamnia Szczepaniak: „To była kiedyś ziemia naszych rodziców, na której pracowałam od dziecka. Powinna wrócić w dawne ręce”.

Wiesław Chudziński: „Pracuję razem z braćmi na gospodarstwie ojca, specjalisty w chowie owiec. Powiększenie gospodarstwa o 10—15 ha, po zwolnieniu na założenie trójki rodzinnej. Wszyscy mamy przygotowanie rolnicze. Pomieszczeń i sprzętu mechanicznego u ojca starczy nawet na 80 hektarów. Ożeniłem się i nie mogę być stale zależny od ojca, któremu do emerytu ry jeszcze daleko, a innej możliwości nabywania ziemi nie mam...”

Grzegorz Rusin: „Mam tylko 7 hektarów ziemi i to nie zmeliorowanej. Za mało, żeby założyć gospodarstwo specjalistyczne, bo nie starczy paszy. Na mojej ziemi plony wymakają...”

Jan Sip: „Sprzedaję państwu

rocznie towaru za 336 000 złotych, a mam tylko 8,97 ha. Gdybym dostał 12 hektarów, co przylega do moich gruntów, mógłbym powiększyć hodowlę. Miałbym być na pastwisku przy gospodarstwie, co dodałoby gospodarstwu uroku a mnie zaoszczędziło pracy...”

Leon Guderski: „Mnie chodzi tylko o ten klin, pół hektara, co przylega do PGR. Je go zlikwidowanie ułatwiłoby mi uprawę ziemi...”

Po odczytaniu każdego wniosku, jego autorzy mają prawo uzupełnić argumentację, ale na ogół nie wnoszą do sprawy nic nowego. Natomiast na sali słychać szepcane komentarze, dyktowane sympatiami lub antypatiami do wniosku skodawców.

— Żeby było wszystko jasne — mówi naczelnik — musimy poinformować, że wproszym nowe zasady kredytowania. Jeżeli ktoś zaciągnie pożyczkę na doinwestowanie gospodarstwa, nie może teraz

liczyć na jej częściowe umorzenie.

— Czy pani naczelnik ma jakąś konkretną propozycję podziału ziemi? — pyta przewodniczący.

— Nie. Jestem tu wprawdzie z urzędu, ale nie chciałabym niczego sugerować. Niech decyduje zebranie wiejskie. Ma być samorządnie.

— A czy zebranie jest prawomocne? — powątpiewa Franciszek Nowak. — Ma to być zebranie wiejskie, a nie ma nawet połowy mieszkańców wsi.

— To trzeba by je zrobić w poznańskiej „Arenie” — żartuje naczelnik. — Przyszli wszyscy bezpośrednio zainteresowani kupnem ziemi i ci, których interesuje sprawiedliwy jej podział. Inni, których to nie obchodzi, mogli nie przyjść.

— Ziemia leży w granicach naszej wioski — wola Stanisław Rybacki — i nie będzie mi jej przydziałem rolnikom z innej wsi! Nowak jest z Dopiewca. O, tu mam projekt, jak podzielić ziemię — niesie arkusz papieru do stołu przewodniczącego. — To jest moja koncepcja. Jako członka zarządu „Solidarności”. Bo trzeba sprawiedliwie. Żeby mniejsi nie

byli ukrywani, a także jak młodzi mają chęć, niech ziemię uprawiają.

Propozycje składają też inni: przede wszystkim trzeba tak dzielić, żeby wyprostować granice, żeby nie rozdrabniać, żeby nie tracić gruntu na drogi i dojazdy. Jakby niektóre gospodarstwa powiększyć tylko o dwa hektary, to dadzą znacznie większą produkcję. Małe nie mają szans na przydział maszyn...

Przewodniczący przywołuje zebranych do porządku.

— Mamy trzy konkretne propozycje, które zgłosili następujący państwo: Rybacki, Szekielka i Kolczyński. Pierwsza — klin dla Guderskiego i pozostała ziemia podzielona na sześć działek: druga — klin i cztery działki oraz klin i dwie działki. Czy ktoś ma jeszcze inne? Nie? To przegłosujemy projekty.

— Nowak jest z Dopiewca i nie powinien głosować — odzywa się ktoś. Tylko z Dopiewca mają prawo!

— A chlebek wyprodukowany w Dopiewcu, to jecie w Dopiewie i wam smakuje, co? Zegnam — mówi zaatakowany i kieruje się ku wyjściu. Przewodniczący znów uspo-

kają wzburzoną salę. W głosowaniu w którym naczelnik i kierownik służby rolnej nie biorą udziału przechodzi projekt pierwszy. Gorzej rozstrzygnąć, komu dać te kawałki. Ludzie jawnie nie chcą głośno wać. Po co się narażać sąsiadowi? W dodatku kryteria, którymi się kierują, są różne. Dać ziemię temu, co ją najbardziej kocha, albo temu, co ma trudności, bo mu woda za lewą grunty. A może najlepszemu hodowcy? Ale jaką miarą można zmierzyć miłość do ziemi? Albo jaka jest gwarancja, że ten kawałek gruntu wpłynie na zwiększenie hodowli. A podmokłe grunty ma wielu. Niech zatem w tajnym głosowaniu decydują ludzie. Choć w pewnym sensie jest to pomaganie ślepego ludzi. Na kartkach są nazwiska wszystkich wnioskodawców; pozostawiać trzeba tyle, ile jest działek, a więc siedem. Ludzie zasłaniają kartki dłońmi, idą skreślać do kąta, na korytarz. Jak ma być tajne, to tajnie.

I wreszcie werdykt, który nie w pełni pokrywa się z opiniami, przedstawionymi nie dawno na sali. Pewniacy byli o włos od przegranej, głosowa no natomiast na tych, o któ-

rych niewiele się mówiło. Decyzją wiejskiego zebrania grunty PFZ w Dopiewie, liczące 12,63 hektara, przynależne zostały do podziału między Tadeusza Bartkowiaka, Piotra Sapałę, Grzegorza Rusina, Jana Sipę, Sabinę Wieczorek, Edmunda Kortusa i Leona Guderskiego. Kolejne czynności należą do geodetów.

Na sali znów gwar. Jedni szczęśliwi, drudzy zawiedzeni. Czy można było sprawiedliwiej podzielić? Nawet w tajnym głosowaniu nie wychodzi tak, jak przypuszczali.

Po raz pierwszy w Dopiewie mieliśmy do dyspozycji tak duży kawał grunty PFZ — mówi naczelnik. — Ale chyba nie ostatni. Otrzymałmy propozycję przejęcia z Kombinat PGR Komarzewo około sześćdziesięciu hektarów w Pokrzywnicy. Jeśli nie będzie chętnych, przekazemy je na ogródki działkowe.

Na razie ta oferta nikogo nie interesuje. To nie taka ziemia jak w Dopiewie! Przyleciała, odwiedzana przez dziaki. Ale myślę, że tylko na razie nie ma kandydatów. Bo głód ziemi jest tu wielki.

ZOFIA DOHNKE

Przed II turą zjazdu „Solidarności”

(PAP) W gmachu Uniwersytetu Gdańskiego trwają prace 13 zespołów tematycznych powołanych przez I zjazd delegatów NSZZ „Solidarność” dla opracowania propozycji do programu związku, który ma uchwalić II tura zjazdu.

Na posiedzeniu plenarnym komisji programowej wszystkie zespoły przedstawiły wyniki swoich dotychczasowych prac. Wnoszone są dalsze poprawki.

Kilka zespołów przedstawiło dwuwariantowe propozycje dokumentów programowych. O tym które warianty będą przedstawione zjazdowi zdecydowała komisja programowa. Wśród przedstawionych propozycji znalazły się zarówno sprawy wewnątrzwiązkowe,

jak i wyrażające stosunek „Solidarności” wobec poszczególnych problemów życia polityczno-społecznego, gospodarczego i kulturalnego kraju.

Równocześnie zarządy poszczególnych regionów „Solidarności” zaznajamiają się z zaproponowanymi na I turze zjazdu poprawkami do statutu związku. Do Gdańska nadchodzi informacja mówiąca o ratyfikacji poprawek. Zmiany w statucie zaakceptował np. Zarząd MKZ Nysa i Zarząd Regionu „Ziemia Sandomierska” oraz Zarząd Regionu Środkowo - Wschodniego w Lublinie. Natomiast Zarząd Regionalny woj. piotrowskiego w głosowaniu jawnym nie za twierdził poprawki dotyczącej struktury terytorialnej związku i zasięgu regionu.

Prawie w każdym województwie inaczej kupuje się na kartki

INFORMACJA WŁASNA

Nie ma już województwa, którego mieszkańcy nie posiadają regionalnych kart zaopatrzenia. Nie są one jednolite, podobnie jak przydziały. Różnice są znaczne — na przykład w przypadku papierosów i kawy sięgają odpowiednio 10 paczek oraz 15 dkg. Pałecykiem najlepiej żyje się w Opolu (400 papierosów), a pijącym małą czarną — w Leszynie (2 paczki). Wszędzie na kartki sprzedaje się alkohol — po pół litra przypada w 45 województwach, natomiast w czterech (w tym w Poznaniu) — po litrze.

Nie wszyscy mają możliwość zamiany jednego towaru na drugi. Tylko w 14 województwach kartka na papierosy, jeśli rezygnuje się z ich kupna, uprawnia do nabycia czegoś innego — przeważnie słodyczy i kawy. W Częstochowie na przykład pozostawia się do wyboru 3 czekolady lub 20 dkg kawy, a w Pile — 60 dkg cukierków lub 3 opakowania kakao. Nie pisało się o kolej województwo piotrowskie, gdzie proponuje się 4 wina produkcji krajowej. Tyle samo otrzymać można za papierosy w Łodzi, ale tam jest jeszcze możliwość zamiany na kilogram wyrobów cukierniczych. Wśród 35 województw, które nie wprowadziły żadnych zamienników za papierosy są także: poznańskie i kaliskie.

W 42 województwach rezygnacja z kupna alkoholu równoznaczna jest z możliwością nabycia kawy, kakao, słodyczy lub czekolady. W Legnickim alkohol można zamie-

nić oprócz 50 dkg słodyczy także na... alkohol (pół litra wódki na ciwarke spirytusu). W Poznaniu — jak wiadomo — na pełnoletnią głowę przypada litr, którego nie można na nie w sklepie zamienić.

Dzieci w 30, a dorośli w 10 województwach otrzymują słodycze z przydziału. W Wielkopolsce tylko w Pile i w Poznaniu przydział ten przy służy wszystkim mieszkańcom. Z kolei kawa reglamentowana jest w 11 województwach — między innymi w leszczyńskim i poznańskim. 11 województw zdecydowało się na kartkową sprzedaż pielnuch — od 12 sztuk do 30. Tylko w 4 województwach reglamentacja objęła mydło (na przykład w radomskim — dwa na cztery miesiące), a w jednym — zapalki.

Polska jest jedna, ale możliwości zamiany jednego towaru na inny — dziesiątki. Mieszkańcy poszczególnych województw wzajemnie sobie zazdroszą i podejrzewają władzę, że celowo nie dają im równych szans. Skoro zatem system regionalnej reglamentacji po wielu oporach został zaakceptowany, to czas już, aby pomyśleć o jego ujednoliceniu. Pierwszy krok w tym kierunku został uczyniony. Od października — zgodnie z zaletami resortu handlu wewnętrznego i usług — wszyscy dorośli bez względu na miejsce zamieszkania otrzymają pół litra alkoholu i 12 paczek papierosów. Centralnie trzeba by też rozstrzygnąć na co i w jakiej ilości można ów przydział — nie każdemu przecież potrzebny — zamienić. (plik)

Pozawidowidowe kartki w Pile

INFORMACJA WŁASNA

Od pewnego czasu mieszkańcy Pile zwracali uwagę, że na rynku znajduje się tam chyba nadmierna liczba kart zaopatrzeniowych na niektóre artykuły spożywcze. Okazuje się, że mieli rację. Istniały tam bowiem w obiegu pozawidowidowe kartki, które można było nabyć na „czarnym rynku”. Jak ustalono, wykonane one zostały w drukarni nr 8 Poznańskich Zakładów Graficznych w Pile, której Urząd Wojewódzki w Pile zlecił druk kart reglamentacyjnych. Brak należytej kontroli umożliwił tzw. dodruki. W toku toczącego się dochodzenia stwierdzono także, że już

wydrukowane kartki były niewłaściwie magazynowane i nie rozliczane, co umożliwiło malwersację. Wystarczyły drobne zabiegi fałszerskie jak np. ostemplowanie pieczętkami urzędowymi i zakładowymi i... kartki były gotowe do realizacji.

Zauważa się, iż w obiegu znalazło się (część została już przez MO odzyskana) co najmniej kilkadziesiąt pozawidowidowych kart na wódkę, papierosy i tłuszcze.

Zatrzymano trzech pracowników pińskiej drukarni podejrzanych o bezpośredni udział w kartkowych fałszach. Dochodzenie w sprawie trwa. (wis)

prowadził do zderzenia z motocyklem, którego kierowca doznał złamania nogi.

● W Kobylej Górze (Kaliskie), śmierć poniósł motorowerzysta który zjechał drogą „Fiatów” 125p.

● W Leknie (Pile), ciężko ranny został kierowca „Skody”, która uderzyła w drzewo.

● W Krzesinach na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej, zapalił się autobus WPK linii 62. Spaleniu uległa instalacja. Pojazd trzeba było wyciągnąć z ruin, osła biając tym samym i tak kulejącą komunikację. (jz)

Forum Myśli Politycznej

Partia w zakładach pracy

INFORMACJA WŁASNA

IX sesja Poznańskiego Forum Myśli Politycznej poświęcona była formalnie działaniom organizacji politycznej w przedsięwzięciach i nastawieniu oraz ich wpływowi na życie społeczno-gospodarcze zakładów.

Po wprowadzeniu Janusza Romula — przewodniczącego na prede wszystkim praktyczny przykład w Wielkopolsce przy Pile i Poznaniu przydział ten przy służy wszystkim mieszkańcom. Z kolei kawa reglamentowana jest w 11 województwach — między innymi w leszczyńskim i poznańskim. 11 województw zdecydowało się na kartkową sprzedaż pielnuch — od 12 sztuk do 30. Tylko w 4 województwach reglamentacja objęła mydło (na przykład w radomskim — dwa na cztery miesiące), a w jednym — zapalki.

Forum przyjęło dwa dokumenty w wyniku dyskusji. Pierwszy to załącznik projektu statutu samostanowienia pracowniczego — dla tytułu POP, które nie podjęto problemu, a sa morządowej stać się o mozo cenną pomocą w jej „ruszeniu”. Drugi można nazwać założeńmi działalności zakładowych organizacji partyjnych, określeniem celów tego rodzaju i form ich realizacji. (sf)

Plenum Zarządu Wojewódzkiego w Poznaniu

Potrzeba ożywienia działalności kół TPPR

Omówieniu zadań wynikających z kampanii sprawozdawczo-wyborczej poświęcone było czwartkowe posiedzenie plenarne Zarządu Wojewódzkiego TPP-R w Poznaniu. W obradach, które przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego — Maria Rynkiewicz, uczestniczyli: konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu Włodzisław Siemikaszew i wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R gen. Jan Raczkowski.

Skomplikowana sytuacja polityczna i wewnętrzna kraju nie pozostała bez wpływu również na działalność Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Nadal kontynuowane są tradycje i wypróbowane formy tej działalności, takie jak olimpiady i konkursy, przeglądy i koncerty, prowadzona jest praca lekcyjna i szkoleniowa. Faktem jest jednak również osłabienie tętna działalności organizacyjnej w niektórych kołach i instancjach, oznaki dezorientacji i zagubienia się nie tylko szeregu wych członków Towarzystwa, row nie niektórych jego aktywistów. Dlatego pilnym zadaniem w kampanii sprawozdawczo-wyborczej jest podniesienie temperatury działania w kołach, ukazanie roli i znaczenia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Wytuczna dla działalności TPP-R w województwie poznańskim na najbliższy okres będzie wypracowana w czwartek uchwała. Plenum jednogłośnie przyjęło również tekst rezolucji, w której czytamy m. in.:

„Oświadczenie Biura Politycznego KC PZPR z dnia 16 września br., uważamy za niezwykle ważną próbę zwrócenia uwagi na niebezpieczeństwo, które niesie z sobą eskalacja sił zmierzających do konfrontacji, uniemożliwiających normalizację życia w kraju, zakłócających klimat spokojnej pracy i godzących w nasze dobroświadczenia z państwami socjalistycznymi.

Dla nas, działaczy TPP-R, szczególnie niepokojący jest fakt ogłoszenia „posłania” do narodów Europy wschodniej. Dokument ten przynosi uszczerbek naszym stosunkom z państwami socjalistycznymi, jest niedopuszczalną ingerencją w ich sprawy wewnętrzne państwowe. Wysoce niepokojące i karygodne są również wszelkie wystąpienia antyradzieckie, godzące w nasz sojusz i braterstwo z Krajem Rad. (km)

Postępowania karne przeciwko osobom rozpowszechniającym antyradzieckie materiały

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej — nasilenie wydażeń anarchizujących życie społeczne nie zmniejszyło się w okresie ostatnich dni. W dalszym ciągu podejmowane są działania mające na celu wzburzenie opinii publicznej i ukasztalowanie nastrojów wrogich rządowi PRL, PZPR, sojusznikowi Polski z ZSRR.

W kolportowanych ulotkach i plakatach komentuje się fakty historyczne w tendencyjny, budzący szowinistyczne nastroje sposób. Rozpowszechniane są także materiały propagandowe ośrodków wrogich ZSRR, karykatury i materiały dezinformujące społeczeństwo.

Prokuratura stanowczo reaguje na te sprzeciwiające się polskiej racji stanu, wymierzone przeciwko interesom wszystkich Polaków, prowokacje.

W ostatnim czasie wszczęte

zostały między innymi postępowania karne: — w dniu 17 września w związku z rozpowszechnianiem materiałów propagandowych szkalujących ZSRR w czasie antyradzieckiego wiecu zorganizowanego przez MK NSZZ „Solidarność” w Bochni. Z okazji wiecu wydano między innymi 8-stronicowy materiał „Kurierek Bochnia-Brzesko” w całości poświęcony propagandowym atakom na Związek Radziecki; — w dniu 18 września w Piotrkowie Trybunalskim w związku z kolportowaniem plakatów o antyradzieckiej treści przez miejscowy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”;

— w dniu 17 września w Swidnicy, w związku z opublikowaniem przez tygodnik „Niezależne Słowo” wydawanego przez Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, materiałów propagandowych wrogiej ZSRR organizacji.

Niektóre ogniwa związku protestują przeciw kompromisowemu stanowisku KKP

(PAP) Kompromisowe stanowisko Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie samorządu pracowniczego spotkało się z protestem niektórych ogniw związku. W opinii Prezydium Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej jest ono sprzeczne z uchwałami I zjazdu delegatów NSZZ „Solidarność” i wobec tego nie może być przyjęte do zaakceptowania. Łódzkie Prezydium Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” żąda równocześnie, by Prezydium KKP wycofało się z zajętego stanowiska.

Podobny protest wystosował również pełnomocnik ds. żywności z ramienia KKP NSZZ „Solidarność” Jan Rulewski, który określił stanowisko Prezydium KKP jako nieprawomocne z uwagi na brak quorum przy jego zajmowaniu oraz ze względu — jak to określili — na jego sprzeczność z uchwałą Zjazdu „Solidarność”.

Podobny protest zawiera także uchwała Prezydium Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”.

„Solidarność” nie zgadza się z aktualną polityką cen

(PAP) 24 bm. pełnomocnik ds. żywności KKP NSZZ „Solidarność” — Jan Rulewski, przekazał PAP w Bydgoszczy protest w sprawie obecnej polityki cen adresowany do przewodniczącego Państwowej Komisji Cen — ministra Zdzisława Krasińskiego.

Zdaniem autorów protestu nie jest przestrzegana zasada konsultacji reformy cen ze społeczeństwem i związkami zawodowymi. Jako przykład podaje się w „proteście” m. in. niedawną, zaskakującą ludność, podwyżkę cen ryb słod-

kowodnych; w tym przypadku zaproponowana forma rekompensaty „Solidarność” uznaje za niemożliwą do przyjęcia. Wyraża się jednocześnie opinię, że obecne podwyżki — tak że te przeprowadzane na podstawie uchwały Rady Ministrów nr 112 — są raczej obliczone na drenaż kieszeni obywateli, niż rzeczywistą poprawę zaopatrzenia.

Pełnomocnik ds. żywności sprawę podwyżek cen postanowił przekazać w trybie pilnym pod obrady KKP NSZZ „Solidarność”.

Premier Francji przyjął delegację związku

(PAP) We Francji przebywa delegacja NSZZ „Solidarność”. W czasie pobytu w Paryżu członkowie delegacji zostali przyjęci przez premiera Pierre'a Mauroy. Jak informuje

AFP przedstawiciele „Solidarności” przekazali rządowi francuskiemu podziękowanie za pomoc materialną udzieloną Polsce.

W stulecie polskiego ruchu robotniczego

(PAP) Obchodami 125 rocznicy urodzin Ludwika Waryńskiego zainaugurowano wczoraj w Warszawie cykl imprez związanych ze stuleciem polskiego ruchu robotniczego.

Przy ul. Kolejowej, gdzie znajdują się Warszawskie Zakłady Maszyn Budowlanych noszące imię Ludwika Waryńskiego,

współtwórcy i czołowego ideologa pierwszej Polskiej Partii Robotniczej „Wielki Proletariat” — delegację KW PZPR, weteranów ruchu robotniczego. MON ZBoWiD, Dzielnicowego Komitetu FJN na Woli, młodzieży i wolskich zakładów pracy złożyły kwiaty przed popiersiem patrona zakładów.

Dokończenie ze str 3 prezydenta o trybunale stanu — jak i w sensie czysto materialnym. Ze ludzie będą lepiej pracować, będzie więcej towarów, jednym słowem będzie się żyło łatwiej, lepiej.

— Dziś sprawą daleko ważniejszą niż na przykład powołanie urzędu prezydenta i trybunału konstytucyjnego, o czym się mówi jest przyznanie Sejmowi prawa ratyfikacji umów międzynarodowych, szczególnie tych trwale obciążających skarby państwa, umów, na podstawie których państwo zaciąga długi lub udziela pożyczek. Tak więc idzie nie tylko o efektywność demokracji, taka czy inna. Idzie o to głównie, aby najważniejsze decyzje w imieniu państwa podejmował Sejm, jako reprezentacja narodu, a nie wyłącznie rząd. Natomiast idzie o nasze doświadczenia z minionego roku i rozczarowa-

Mielizny demokracji

nia z tym związane powstaje pytanie, czy rzeczywiście mamy do czynienia z procesem demokratyzacji czy też raczej anarchizacji życia społecznego. Dla mnie demokracja wiąże się z poszanowaniem władzy, praw obowiązujących w państwie, z dyscypliną społeczną. A co się dzieje w tych dziedzinach?

— Jednak gdy idzie o dyscyplinę pracy istnieje dość powszechne przekonanie, że jej znaczne rozluźnienie ma przy czynny w sprawach raczej niezależnych od ludzi pracy. A to brak zaopatrzenia materiałowego, a to papierosy przywiezione do zakładowego kiosku więc porzuca się maszyny i staje w kolejkę, itd.

— To wszystko prawda, przyczyny są różne, obiek-

telefony donoszą...

● W Poznaniu na ul. Dąbrowskiego, kierująca „Fiatem” 125p — nauka jazdy PZMot — pod nadzorem instruktora zjechała niespodziewanie na prawe pobocze i uderzyła w drzewo. W wypadku ciężko ranny został instruktor, a kierująca samochodem odniosła niegroźne obrażenia.

● Na rondzie Śródka w Poznaniu, kierujący „Fiatem” 125p do-

tywne, ale i subiektywne. Idzie mi jednak o to, by naszego zawodu rezultatami upływającego roku nie wiązać z demokratyzacją, gdy raczej trzeba zwracać uwagę na proces anarchizacji życia. Dlaczego nie jest lepiej, lecz gorzej niż przed rokiem, dlaczego nasza sytuacja ekonomiczna pogarsza się? I wreszcie pytanie najważniejsze: jeśli ma my słuszną linię polityczną VI Plenum z września 1980 roku — tzw. linię porozumienia i jeśli ją konsekwentnie realizujemy, to dlaczego jest coraz gorzej, a nie lepiej? Być może trzeba jeszcze raz wrócić do oceny tej linii?

Rozmawiał

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok na K. Tyrańskiego

Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrywał — jak informuje „Express Wieczorny” — sprawę Kazimierza Tyrańskiego, b. naczelnego dyrektora „Minexu”, oskarżonego o przywłaszczenie poważnych sum w dewizach z kont państwowych i inne nadużycia gospodarcze.

Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał Tyrańskiego na 15 lat pozbawienia wolności, milion złotych grzywny, konfiskatę mienia. Od wyroku założył rewizję prokurator i obrońcy oskarżonego.

Prokurator ze względu na wysoką szkodliwość działalności oskarżonego, zażądał dla oskarżonego kary 25 lat pozbawienia wolności, natomiast obrońca wnosił o złagodzenie kary.

Sąd Najwyższy utrzymał wyrok pierwszej instancji w mocy,

Bielszy chleb to jeszcze nie wszystko

Do 15 października mają się pomyślnie rozstrzygnąć wszystkie sprawy decydujące o wyborze i jakości pieczywa. Pod wyższą ceną detaliczną nie przyniosła — jak pamiętamy — spodziewanej poprawy, a wręcz było gorzej. Odpowiedzialni za produkcję tłumaczyli się kiepską mąką i niewiele wartymi drożdżami. Mimo starań piekarzy, często wymijano no z pieca bochenki, które już swoim wyglądem zniechęcały kupujących. To przyspieszyło podjęcie rzeczywistych działań na rzecz poprawy zapotrzenia. I przynajmniej trzeba, że jest ona zauważalna. Nie można jednak na tej podstawie pochopnie wyciągać wniosków, iż uporało się już z wszystkimi mi niedomaganiem, o czym poniżej.

W czwartek po godzinie 12 nie było w Poznaniu kłopotów z kupnem pieczywa. W wielu sklepach czekały jeszcze na kupujących bułki i rogalce, proponowano też chleb pszeniczny i formowy.

Wymienione rodzaje pieczywa leżały na półkach i w po-

jemnikach w sklepie nr 373 przy ul. Polnej 72. Od kierownika dowiadujemy się, że otrzymane dostawy, jakie za mawia. Nie każda jest wszakże do przyjęcia. Na przykład w środę przywieziono po południu bochenki liczące chyba kilka dni. Po podwyższeniu cen, ani razu nie trafił do tego sklepu chleb sitkowy. Pozostałe rodzaje są coraz lepsze — po prostu bielsze.

Chleb zwykły i pszenno-bułki oraz rogalce proponowano klientom w sklepie nr 170 przy ul. Dąbrowskiego 82. Też otrzymuje on dostawy odpowiadające zgłaszanemu zapotrzebowaniu. Najwięcej zastrzeżeń budzi jakości bułek i pieczywa pszennego. Trudno dogadać się z piekarnią przy ul. Zeromskiego nie tylko w tej sprawie, ale i terminu realizacji dostaw. Bywa, że ledwie dwie lub trzy godziny po rannym trzeba odbierać połączoną. Chleba sprzedaje się tutaj mniej, niż przed podwyżką, przy czym jest to też skutkiem często wątpliwej jego świeżości. (plik)

Wzdłuż ulicy Grunwaldzkiej

Kłębek kłopotów z drugą nitką

Trudne czasy nastały również i dla drogowców. Brakuje pieniędzy, materiałów, sprzętu, aby rozpocząć na większą skalę jakieśkolwiek działania budowlane czy modernizacyjne. Skutki tego najdotkliwiej odczuwają wszyscy użytkownicy dróg. Także w Poznaniu, w którego wielu punktach aż proszą się o dokonanie przebudowy ulicy, jej poszerzenia, wydzielenia dodatkowych pasm ruchu. Tym bardziej cieszą każde przedsięwzięcie, które choć w pewnym stopniu pozwoli łatwiej zmotoryzowanym poruszać się po mieście.

Od prawie trzech miesięcy poznaniacy z utęsknieniem czekają na definitywne zakończenie prac przy przebudowie jednego z najbardziej uciążliwych skrzyżowań — ulic Grunwaldzkiej z Bułgarską. Pierwszy etap zrealizowano dość sprawnie — wzdłuż ul. Grunwaldzkiej do Jawornickiej pociągnięto drugą „nitkę” jezdni, umożliwiając tym samym rozdzielenie ruchu pojazdów. Dodatkowo zaplanowano wyfaltować stary odcinek jezdni. I tu drogowcy stracili oddech. Prace ciągnęły się od kilku tygodni, jezdni niby została pokryta asfaltowym dywanikiem, ale nadal jest zamknięta, zaś kierownicy pomalą przyzwyczajają się do nowego utrudnienia podczas przecięcia szyn tramwajowych, już nie przy ul. Bułgarskiej a kilkaset metrów dalej.

Co przeszkadza w otwarciu tego odcinka jezdni? Od połowy sierpnia drogowcy borykają się z układaniem krawężników i jak na razie większość nadal leży przy jezdni. W ostatnich natomiast dniach w niektórych miejscach rozpoczęto zrywać asfalt, bo widocznie zapomniano o położeniu kabli. (?) W sumie niewielka przebudowa urosła do rangi ogromnej roboty drogowej. Widocznie ktoś doszedł do wniosku, że jeśli ekipom grozi brak zajęcia z przyczyn o których wyżej, niech się trochę „pobawia” na ul. Grunwaldzkiej.

A kierowcy jak jeździłi jednym pasem jezdni, tak jeżdżą. (log)

Trochę radości w smutnych sprawach

Zaopiekowano się już pierwszymi osobami ze 140 zgłoszonych do akcji „Głosu” pod hasłem „Dłoń pomocna i życzliwa”. Takich prac, jak sprząta nie mieszkań, przyniesienie węzła z piwnicy, narabianie drewna — podjęli się poznaniacy harcerze. Zaczęli oni odwiedzać kolejnych ludzi i pomagać im w codziennych zajęciach.

Wiele zgłoszeń zostało też przekazanych do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Niemalże „od ręki” załatwiono są prośby osób zniechęconych, niepełnosprawnych i inwalidów o zaświadczenia umożliwiające kupno żywności poza kolejnościami. U ludzi tych zjawiają się też pracownicy działów służb społecznych przy dzielnicowych Zespołach Opieki Zdrowotnej, przeprowadzając wywiady społeczne. Kierowane są wnioski do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej o przydzielenie opiekunki lub do Polskiego Czerwonego Krzyża — o pielęgniarkę.

Podczas wywiadu społeczne go okazuje się często, że starszy człowiek proszący o pomoc w czynnościach gospodarczych mieszka razem z... dzieć-



mi. Bardzo to przykre, lecz nikomu w naszej akcji pomocy nie odmówimy. Zdarza się, że sąsiedzi starszych osób wysyłają zgłoszenia. Sami jednak nigdy nie wyciągnęli tym ludzkiem swej „dłoni życzliwej”. Dopiero też na naszą interwencję skierowano wniosek do administracji budynku przy ul. Wrocławskiej 10 o dokonanie remontu dachu gdyż do tej pory 75-letniemu inwalidzie wojennemu podczas każdego deszczu woda zalewała mieszkanie.

Niektórzy jednak niepoważnie potraktowali naszą akcję, prosząc między innymi o zakup „telewizora kolorowego” czy też materiałów na budowę domu. Marwi również i to, że nie możemy nikomu załatwić prenumeratury „Głosu” (nadeszło kilka listów) chociaż wiemy, iż codzienna prasa dla wielu starszych stanowi jedyną źródło informacji. Nie mamy jednak żadnego wpływu na decyzję Ministerstwa Łączności o przywróceniu prenumeraty. (ahe)

Ciekawą inicjatywę podjęło Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne. Postanowiono, że od 21 do 23 bm. salon przy ul. Paderewskiego ma być otwarty dla wszystkich pragnących zaprezentować własne zdjęcia. Za powieść tej swoistej w formie i treści ekspozycji wywołała duże zainteresowanie. W poniedziałek (21 bm.) na długo przed godziną wyznaczoną na otwarcie salonu zgromadził się tłum pragnących uczestniczyć w prezentacji opatrzonej hasłem „Im preza jakiej jeszcze nie było”.

Przez trzy dni zebrano w salonie ponad 500 zdjęć, dostarczonych przez 79 autorów. Tematyka różna: portrety, pejzaże, ujęcia reportażowe. Formaty — też rozmaite. Nie zabrakło zdjęć ze starych rodzinnych albumów, jak i wyko-

Co roku „salon dla poznaniaków”

500 amatorskich zdjęć na planszach

nanych wręcz kilka tygodni temu. Wszystkie prace oceniali specjalne jury w składzie: Jarosław Stanisławski, Stefan Wojnecki i Lech Morawski. Ich życzliwa krytyka miała ułatwić ogólną dyskusję i głosowanie (tajne) dla wybrania najlepszych zdjęć tego niecodziennego pokazu. W minioną środę, w czasie dwu wieczornych godzin publicznej dyskusji przewinęło się przez salon PTF ponad 400 osób.

W rezultacie jury przyznało nagrody rzeczowe (za zestawy zdjęć): I — Zygmuntowi Żukowi, II — Władysławowi O-

stapowiczowi i III — Katarzynie Jeziorkowskiej. Natomiast nagrody publiczności otrzymali: I — Kazimierz Przychodki (długoletni fotoreporter „Głosu”) oraz II — Przemysław Kowalski.

Wystawa zgromadzonych w ten niecodzienny sposób fotografií potrwa do niedzieli (27 bm.), ale już dzisiaj wiadomo, że ta nie mająca równej w kraju impreza będzie kontynuowana. PTF zapowiada, że co roku jesienią odbywać się będą takie właśnie prezentacje pod hasłem „Salon dla poznaniaków”. (c)

W filharmonii

Dzieła Mozarta i Bacha na otwarcie sezonu

Arcydzieło W. A. Mozarta — „Requiem” oraz kantata J. S. Bacha — „Ich habe genug” wypełnia program piątkowego koncertu inauguracyjnego oficjalnie kolejnego sezonu artystyczny Filharmonii Poznańskiej. Oprócz zespołu filharmonicznych — orkiestry i chóru chłopięcego i męskiego, wystąpią młodzi poznaniacy śpiewacy: Grażyna Flicieńska (sopran), Jadwiga Gafeska — Trift (alt), Jacek Pazola (tenor) i Maciej Wielech (bas). Całością dyryguje Stefan Stuligrosz.

Ślawny mozartowski utwór usłysza — w sobotę i niedzielę — wbywały wkraczają w swój dwudziesty sezon. (wig)

Tramwaje przestaną kołysać

Co dowiecipiejsi poznaniacy na co dzień podróżujący ulicą Grunwaldzką tramwajami, uważają, że znakomicie kołyszą one do snu i trzeba bacznie by nie przegapić swojego przystanku. A tak na serio, to chybliwa jazda tramwajów w licznych miejscach (nie tylko

zresztą tej ulicy) jest następstwem fatalnego stanu szyn. Są one mocno zużyte i powinny być czym prędzej wymienione. Dobrze więc, że stanie się to niebawem. Jak dowiedzieliśmy się w dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, torowisko w kilku punktach ul. Grunwaldzkiej poddane będzie remontowi bieżącemu. Szyny wymienia się również w innych rejonach Poznania — m. in. przy placu Wiosny Ludów. (bop)

Na rok, a nie miesiąc

W notatce „Domowi dziećka najżyczliwi... taksówkarze” zamieszczonej w czwartkowym „Głosie”

podaliśmy, że każdemu dziecku z placówki w Władzcie przysługują miesięcznie stawka 5000 złotych na kupno odzieży. Jest to tymczasem stawka roczna. Za błąd — powstały z winy autora — przepraszamy. (—)

Wrzesień 25 Piątek	Aurelii Ladysława
26 Sobota	Cyprilana Justyna
27 Niedziela	Damiana Kosmy
	Słońce: 6.42—18.46

TEATRY

WIELKI — piątek, g. 19 „Straszny dwór”, sob. g. 19 „Baron cygański”, niedz. g. 19 Polski Teatr Tańca: „Partia”, „Krople deszczu”, „Cudowny mandaryn”.
MUZYCZNY — piątek, sob., niedz. g. 19 „Wiktor i jej huzar”.
POLSKI — piątek, g. 19 „Kwartet”, sob., niedz. g. 19 „Miłość na budowie zlezionej”.
NOWY — piątek, sob., niedz. g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PIĘCZDZIESIĄTSZEŚĆ”.
LALKI I AKTORA — sob. g. 17 „Arlekin, czyli sługa trzech panów” (premiera prasowa), niedz. g. 17 „Arlekin, czyli sługa trzech panów”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” niedz. g. 21.15 Kabaret „Pod spodem” pt. „Spytaj się siostrze”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA
KDF PALACOWE — piątek, g. 15, 17, niedz. g. 14 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 12 l.), piątek, g. 19, sob., niedz. g. 16, 19 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.), sob. g. 11 Impreza Kino-zabawa z filmem „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 12 l.).
APOLLO — g. 15, 17, 30 „Mniejsze niebo” (pol. 15 l.), g. 20 „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.).
BALTŹYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20.15 „Zandarm w Nowym Jorku” (fr. b.o.).
GONG — piątek, sob., 10, 12, 30, 19, niedz. g. 17, 19 „Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.), piątek, sob. g. 15, 17, niedz. g. 13, 15 „Pocałunki z Hongkongu” (fr. 12 l.), niedz. g. 10, 11.30 „Mama” (fr. b.o.).
GWIAZDA — piątek, g. 15, „Brawurowe porwanie” (ame-rykański 18 l.), g. 17, 18.30 II Zestaw filmów krótkometrażowych (pol. b.o.), g. 20 „Sami swoi” (pol. b.o.), sob. g. 14.30, niedz. g. 10, 11.30, 13, 14.30 „Dzieci

wśród piratów” (jap. b.o.), sob., niedz. g. 16 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.), g. 18, 20 III Zestaw filmów krótkometrażowych (polski b.o.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 16 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD b.o.), g. 18 „W biały dzień” (pol. 18 l.).
KOSMOS — piątek, sob., g. 17, 30, niedz. g. 20 „Omen” (ang. 18 l.), niedz. g. 11, 17, 30 „Superpotwór” (jap. b.o.).

MALTA — g. 15.30, „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 17.45, 20 „Idealna para” (amer. 15 l.).
MINIATURA — g. 14.30, 16 „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (amer. rykański 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 Bajki, g. 17 „Godzilla kontra Gigan” (jap. b.o.), g. 19 „Szkariatarni pirat” (amer. 15 l.).

RIALTO — piątek, g. 15.15, 17.30, sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 15.15, 17.30, 20 „Wielka nocna kapieł” (bułg. 15 l.), piątek, g. 20 — s. zamkn., niedz. g. 12.15, 13.15, 14.15 „Muchomorek” (pol. b.o.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — piątek, niedz. g. 17, 19 „Diabli mnie biorą” (fr. 15 l.), niedz. g. 16 „Dzielni kowboje” (pol. b.o.).

SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), g. 19.30 „Mazepa” (pol. 15 l.), sala mała — g. 16, 18 „Trzy orzeszki dla Kocpiciuszka” (czech.-NRD b.o.); ILUZJON — g. 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.).

TECZA — g. 15 17.15 „Ró” (ame-rykański 12 l.), piątek, sob., niedz. g. 19.30 „Kung-fu” (pol. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — piątek, sob., niedz. g. 16.30 „Sześć kł” (amer. 15 l.), g. 18.45 „Satur-3” (amer. 15 l.), sob., niedz. g. 15 „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol. b.o.).

WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.).
WRZOSY (Mosina) — piątek, g. 15 „Przygody barona Muenchhausen” (fr. 12 l.), piątek, niedz. g. 17, 19 „Wendeta” (fr. 15 l.), niedz. g. 16 „Przygoda w pustyni” (pol. b.o.).

FOTOPLASTIKON — piątek, g. 13-18 „Audicjeje generale papię za Jana Pawła II”.
Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwie-ryniecka — od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITALA: PIĄTEK — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia —

ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne, zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu tel. 66-00-66

Podstacje (czynne cała doba): Os Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa tel. 88-12-61; Uzdry 16, tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44 i 147-399; Duboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia ul. Mareckiego 22 czynny codziennie g. 7-22 tel. 989 — udziela informacji porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje

Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 523-51, Oble placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba.

Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18-22): Grunwald — Kasprzaka 16 tel. 546-40 Ieżyc — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os Kosmonautów) tel. 20-58-91; Wilda — 28 Czerwca 1956, tel. 33-22-11; Nowe Miasto — Kórnicka 24 tel. 710-82 Zapiszenia bez pośredniej wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66 Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald Ieżyc.

Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, 28 Czerwca 1956 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowackiego 42, Starołęka 104, Starołęka 1, Głogowska 107/109 Os Przyjeźni, paw. 141, Powstańców Wlkp 2 (cała doba).

Apteki dyżurujące w sobotę 26. IX: pl. Młodej Gwardii 4/5, Strzelecka 33/35, Słowackiego 42, 28 Czerwca 1956 nr 349, Głogowska 72, Dąbrowskiego 140, Rynek Śródecki 1.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; „Kolej świata zwolowezow”; 11.40 Tu Radio Kiero: ów; 12.25 Tatrzańskie Jęsień 81; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców — aud z telef. udz. słuchaczy; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Co jest grane? — muzyczna niespodzianka; 16 Muzyka i Aktualno-

ści; 16.30 Najplekniejsza jest muzyka polska; 17.10 Magazyn Związków; 17.30 Radiokurier; 19.25 Warszawskie Orkiestry Radiowe; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Granice jazzu; 21.18 Muz. z K. Szymanowskiego; 22.23 Wybitni solści polscy; 23 Wiadomości, Inf. sportowe oraz „Polemiki” 23.30 Aud. publicystyczna.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Jesieniy standard — „Wierzbó, zapłacz nade mną”; 8.30 „Zapowiada się ziarna”; 8.45 Mikrorocznik George’a Moustaki; 9 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Z klasyki XX wieku; 9.55 „Białe noce” — wiersze poetów łotewskich; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Peplita; 11 Tylko godzinie: 12.05 Niech gra muzyka; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie ducha dziełców” — pow.; 14 Szkoła instrumentalna francuskiego ba roku — wiola da gamba; 15 Gitar, kastaniety i piosenka; 15.30 Koncert bez biletu; 16 Posłuchaj warto...; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Fotoplastykony; 17 10 W tonacji Trójkąt; 18.25 Czas relaksu; 19 Po wieść w wyd. dźwięcz. „Inwazja jaszczurów”; 19.35 Solo i na fletni pa na gra G. Zamfir; 19.40 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne Impresje; 20 Interadio — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21.20 Orlando Gibbonsa życie i twórczość — aud. Krzysztofa Lipki; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Electric Light Orchestra; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Białe noce” — wiersze poetów łotewskich; 23.05 Jam session w Trójkę.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45-8 Radioexpress; lokalny serwis informac.; wiadom. „Sygnały dnia” z pr I; przegląd prasy poznajskiej; Inf. dla kierowców; tel. dyżurny 633-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.20 Pogadanka „Agrochemu”; 17 Radioexpress; 17.20 „Ekonomikus” — magazyn spraw gospodarczych; 17.40 Stereo: Nowość Poznańskiej Studia Nagrań; 18.10 Pozn. Konc. Życzeń; 18.35 Bajka dla dzieci.

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.05 Konfrontacje; 11.30 Przegląd prasy politycznej; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Graj

gracyku; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 14.05 Teatr PR — „Jan Kazimierz na łowach”; 15.05 „Superek”; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Co jest grane? — muzyczna niespodzianka; 16 Muz. I Aktualny; 16.30 Autor tekstu: o sobie — J. Dąbrowski; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.30 Wesoły Autobus; 21.05 Żołnierski koncert życzeń; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 Halo Berlin, Halo Warszawa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 22.

PROGRAM III: 8.05 Wariacje na temat...; 9 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Szczęś małych fug organowych; Haendla gra Edward Power-Piggs; 9.30 Białe noce — wiersze poetów łotewskich; 9.35 Sonata E-dur na skrzypce i fortepian Bacha; 10 „Maturzyści 81”; 10.35 Co kto lubi; 11 „Inwazja jaszczurów”; 11.30 Dave Brubeck akompaniuję J. Rushingowi; 12.05 W tonacji Trójkąt; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie ducha dziełców” — pow.; 14 Szkoła instrumentalna francuskiego baroku — skrzypce; 15.05 Słuchaj razem z nami; 16 Rozrywka na Trójkę; 17.10 Słuchaj razem z nami; 19 Klub Światowid — nie tylko o polityce; 19.20 Bossa nova na dwie gitary; 19.35 Solo na fletni Pana gra G. Zamfir; 19.40 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne Impresje; 20 Baw się razem z nami; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Electronic Light Orchestra; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — „Morderstwo przy Park Lane”; 22.45 Dawnych wspomnień czar; 23 Wiersze zapomnianych poetów oświecenia; 23.05 Słuchaj razem z nami.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (audycje lokalne Poznań): 6.45-8 Radioexpress; lokalny serwis informac.; wiadom. „Sygnały dnia” z pr I; przegląd prasy poznajskiej; Inf. dla kierowców; tel. dyżurny 633-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 17 Radioexpress; 17.15 Aud. sportowa; 17.25 Felleton lteracki S Kamińskiego; 17.30 Stereo: Popołudnie z country; 18.15 Reportaż aktualny; 18.35 Bajka dla dzieci.

wy Teatr dla dzieci „Tajemnica Przemka znad Prądniaka”; 11 Konc. przed hejaułem; 13 Studio Gama; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR Nowi autorzy — nowe słuchowisko „Porozmawiajmy jak normalni ludzie”; 17 Radiowe orkiestry przed mikrofonem — Poznań; 17.30 Studio Młodych; 18.07 Maja Polihymnia — czyli poważnie o muzyce poważnej; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert życzeń; 21.05 Aktozy i robotnicy; 22 Z dziełców jazzu polskiego; 22.20 Moja aud muz.; 23.05 Inf. sport.; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 — Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 6, 7, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23.

PROGRAM III: 8.35 Komu piosenkę; 9 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Recital z nagrań W. Małcuzyńskiego; 10 60 minut na godzinie; 11 Przeboje z nowych płyt; 11.30 „Wieszcz w Spółku”; 12 Melodia przypomni ci... książkę; 12.30 Ostatnie dni Edwarda Rydza Smigłego i odc. 13 Orkiestry i dyrygenci; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Z muzycznego archiwum PR III; 15 Czas nowa płyta Electric Light Orchestra; 16 An drzeła Bruna onowiec o książce trufającej; 16.15 Orkiestry Quin o Jonesa i jej solści; 17.10 „A zdobył tak... śniewa zespół „Vox”; 17.30 Metamorfozy lterackie; 18 Orkiestry Billy May’a i jej solści; 19 J. Twardowski — rozmowy nie tylko z dziełcami; 19.20 Bez pieśni gra zespół Extra Ball; 19.35 Solo na fletni Pana gra G. Zamfir; 19.55 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne Impresje; 20 Jazz piano forte; 20.40 Miguele de Unanuno Don Kichot i tragicomedie współczesnej Europy; 20.50 Śpiewa Anne Sylvestre; 21 Dzieła Mes-siana; 22.15 Gwiazda siedmiu wieczorów — Electric Light Orchestra; 22.15 Orkiestra N. Rydalla i jej solści; 23 Wiersze zapomnianych poetów oświecenia; 23.05 Mała nocna muzyka; 23.30 Miguele de Unanuno; Don Kichot i tragicomedie współczesnej Europy; 23.40 Miedzy dnem a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

Program IV (aud. lokalne Poznań): 8.05 Międzyredakcyjny magazyn słowno - muzyczny; 8.50 Stereo: Propozycje redakcji muzycznej; 9.30 P. Bvstrzycki Grażanka odchodźmi; 16.50 Aud. lteracka; 17 Stereo: Dookoła rękaw; 22.05 Wielkopolski kalejdoskop sportowy.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „RE-VIS” — zatrudni zaraz:

- 1. STROŻA
- 2. PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH
- 3. KRAWCOWE — MASZYNIARKI praca na miejscu.

Oferty — „Prasa”, Skryta 1, dla 40065g.

ZAGRANICZNA FIRMA POLONIJA

ZATRUDNI w Poznaniu:

kandydata na stanowisko:

▲ ZASTĘPCY DYREKTORA.

Wymagania:

- wiek powyżej 40 lat,
- duże doświadczenie kierownicze,
- dobry organizator,
- pożądana znajomość języków obcych.

Możliwość podjęcia pracy w krótkim czasie, warunki dobre.

Zgłoszenia pisemne z referencjami prosimy kierować do Biura Ogłoszeń „Prasa”, Skryta 1, dla 2731-K1.

ZAGRANICZNA FIRMA POLONIJA

ZATRUDNI w Poznaniu:

- 1. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO d/s finansowych.
- 2. INSPEKTORÓW KONTROLI finansowej i magazynowej.
- 3. ABSOLWENTÓW UCZELNI EKONOMICZNYCH ze znajomością języków obcych.

Warunki do uzgodnienia.

Możliwość zatrudnienia, w krótkim czasie.

Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń „Prasa”, Skryta 1, dla 2732-K1.

ZAKŁAD BUDOWLANO - REMONTOWY HANDLU I USŁUG „BUDREM”
ulica Sieroca 1, 61-77 Poznań

OFERUJE

do natychmiastowej sprzedaży

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym

◆ MEBLE typu „GAZOMET”

oraz

szeroki asortyment INNYCH MATERIAŁÓW o 100% wartości użytkowej.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, telefon 599-44, telex 0413681.

2642-K1

Krajowa Spółdzielnia Pracy „OŚWIATA”
dawniej „Lingwista”
w Warszawie
Okręgowy Oddział w Poznaniu,
ulica Klasztorna 2

ZAWIADAMIA WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH, że

inauguracja zajęć na KURSACH JEZYKÓW OBCYCH z podziałem na grupy językowe

odbędzie się:

● JEZYK ANGIELSKI

28 września br. — o godzinie 17.30.

● POZOSTAŁE JEZYKI

29 września br. — o godzinie 17.30.

W OŚRODKACH NAUCZANIA:

- ul. Berwińskiego 2/4 — Szkoła Podstawowa nr 26.
- ul. Krakowska 10 — Szkoła Podstawowa nr 82.
- ul. Stalingradzka 32/40 — Szkoła Podst. nr 43.
- ul. Warszawska 24 — Liceum Ogólnokształcące nr 9.
- Os. Oświecenia 1 — Szkoła Podstawowa nr 19.

● KURSY NIEDZIELNE

ROZPOCZNĄ ZAJĘCIA

27 września br. — o godzinie 10.00.

W DNIACH INAUGURACJI

ośrodki nauczania — przyjmować będą — dalsze zapisy. 2689-K1

Praca

Panie do szycia oraz do pakowania. Praca stała. Tel. 67-34-86. 37974g

Murarzy — tynkarzy i po mocników przyjmujemy na stałe, ul. Wieszowa 31. 37993g

Pracownia bieliźniarstwa zatrudni krawcową. Tel. 458-68. 38059g

Przyjmujemy tokarza samodzielnego na żeliwo oraz szlifiernię narzędziowego reńcista. Poznań, Kościńska 43. 38074g

Tokarza przyjmujemy. Przybylskiego 8 (Świerczewo). 38079g

Szlifiernia cylindrów samochodowych przyjmujemy szlifiernię. Luboń, Kościuski 88. 38121g

Przyjmujemy krojeźnicę i krawcową — konfekcja dziecięca. Poznań, Gwar dii Ludowej 30 m. 7. 38137g

Instalatora — spawacza zatrudniamy. Tel. 77-87-70, po godz. 16.00. 38139g

Nowo powstała pracownia rymarska zatrudni mistrza, czeladnika, emeryta, reńcistę z kwalifikacjami oraz ucznia. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38141g.

Blacharzy samochodowych oraz uczniów przyjmujemy. Warsztat naprawy samochodów, specjalność: Fiat 126p. Os. Powstańców 4 m. 28, po godz. 20. 38191g

Szlifyerz — polernik potrzebny zaraz — warunki bardzo dobre. Poznań, Szydłowska 62. 38226g

Pracownika z referencjami przyjmujemy. Wytwórnia Tworzyw Sztucznych, Grudzień 94. 38221g

Przyjmujemy natychmiast kwalifikowane krawcowe do szycia kombinazonów dziecięcych z ortalonów — warunki bardzo dobre. Kolejowa 14 m. 1. 38683g

Krawcowa zatrudniamy fachowca kurtki pikowanej, spodnie sztruksowe. Ul. 28 Czerwca 146 m. 7, tel. 33-07-28. 38230g

Pomoc domowa z gotowaniem na 5 godz. dziennie. St. Miasto. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38252g.

Sprzątaczkę do pracowni cukierniczej potrzebujemy. Wynagrodzenie bardzo dobre. Zgłoszenia: Czesława 14 m. 13, godz. 14 — 17. 40042g

Reńcistkę zatrudniamy krawcownicę lekkie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 37239g.

Dziewczęta do zbioru pieczarek z zakwaterowaniem i utrzymaniem oraz kobiety godzinowo do prac w ogrodzie przyjmujemy. Juszczyk, Ostrowska 326. 39883g

Krawcowa szybka, dokładna — szycie skafandrów, zatrudniamy w pracowni. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38911g.

Zatrudniamy spawacza elektrycznego na cały etat, względnie emeryta — praca stała, warsztat. Luboń 4, Podgórna 46 m. 2. 39919g

Przyjmujemy tokarza — może być reńcista. 28 Czerwca 174 m. 5. 38179g

Lakiernik samochodowego oraz uczniów przyjmujemy. Lakiernia, Suchy Las, ul. Szkolna 1B. 39991g

Przyjmujemy blacharza samochodowego na bardzo do brych warunkach. Poznań - Wola, Lednicka 12. 38821g

Biblioteka Kórnicka PAN zatrudni małżeństwo — palaczy c.o. (1,5 etatu). Mieszkanie służbowe — 2 duże pokoje, kuchnia, łazienka — na wymianę za pokój z kuchnią w nowym budownictwie, najchętniej Rataje. Telefon: 548-44, Poznań, Stary Rynek 78/79, pok. 12. 39801g

Przyjmujemy zaraz czeladników. Piekarnia, ul. Jarosławska 15. 39781g

Kwiaciarkę wykwalifikowaną przyjmujemy. Tel. 722-32, godz. 19 — 22. 39973g

Przyjmujemy panią ze stażem do szycia koszul. Bieliźniarstwo, Jolanta Brzezińska, ul. Półwiejska 26 m. 10, godz. 12 — 15. 39814g

Zatrudniamy gluszarza — spawacza i sluszarza. Wł. Jańska, Poznań, Ostrowek 8 na Śródcie. 39075g

Zatrudniamy dziewczynkę — pracą stałą. Tel. 32-59-56. 38193g

Zatrudniamy wydajną dziewczynkę, produkcja prosta, wysokie wynagrodzenie, uczennice oraz panią do szycia swetrow na overlocku. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38402g.

Piekarzy, uczniów oraz pracownika fizycznego — przyjmujemy. Praca w dzień. Dąbrowskiego 43/45, tel. 463-27. 38621g

Przyjmujemy do pracy 2 slusarzy i szlifyerza polernika oraz pracownika nie wykwalifikowanego. Warsztat Slusarski, Zdzisław Cebulski, Poznań, Górczyn, ul. Turmijowa 20. 38624g

Zatrudniamy instalatorów oraz spawaczy na dobrych warunkach. Tel. 32-21-62, godz. 15 — 17. 38642g

Zatrudniamy samodzielnych elektryków, praca akordowa, tel. 32-21-62, godz. 15 — 17. 38643g

Przyjmujemy pracownicę do lekkich prac i pracownię obywatelską z maszynami do warsztatu produkcyjnego na stałe. Zgłoszenia: ul. Szymańskiego 5 (II podwórko). 38658g

Przyjmujemy solidnego flisaka. Os. Kraju Rad 9 m. 82. 38659g

Gościniec „Cieszyński” Ru da K. Wyrzyńska — Piłskie, zatrudni od zaraz kucharkę — kucharkę. Możliwość zamieszkania, telefon 86-26-32 (kierunkowy Bydgoszcz) 38675g

Panie do szycia (konfekcja lekka) pilnie potrzebne. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38694g.

Przyjmujemy panią do szycia spodni i galanterii. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38706g.

Potrzebni do wykopywania sadzonek truskawek. Os. Plewiska, Łąkowa 48. 38711g

Zatrudniamy blacharzy samochodowych. Poznań, Starołęcka 147. 38719g

Przyjmujemy 3 murarzy z papierami i 2 pomocników — zaraz. Poznań, Piekary 10 m. 8, od godz. 18. 38763g

Krawcowa do szycia lekkiego potrzebna. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38781g.

Lakiernik samochodowy potrzebny — wynagrodzenie bardzo dobre. Informacja: Szamotyły, ul. B. Bierzia 6C m. 8. 38788g

Warsztat stolarski w Swarzędzu zatrudni rzeźbiarza oraz uczniów. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38806g.

Przyjmujemy panią do szycia bielizny — warunki bardzo dobre. Tel. 33-20-14, godz. 11 — 18. 38848g

Przyjmujemy opiekunkę do 2-letniej dziewczynki na 8 godz. dziennie. D. Daniel, Słoneczna 33 m. 2. 38828g

Potrzebna gospodyni na większe plebanie pod Kominem — bez gospodarstwa. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38295g.

Emeryta, reńcistkę do prostych prac w warsztacie dzielnym i do obsługi maszyn przyjmujemy. Pasieka 8. 38300g

Do zbioru jabłek zatrudniamy. Ciecuchowska 15. 36699g

Zakład elektroinstalacyjny zatrudni elektryków na dobrych warunkach. Tel. 20-16-24. 38220g

Przyjmujemy dziewczynkę do pracy chulapniczej, najchętniej z okolic Rataj. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38349g.

Potrzebna dobra krawcowa do szycia kurtek. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38356g.

Kaletniczkę, maszyniarke, uczennice przyjmujemy pracownia kaletnicza, Poznańska 28 m. 30. 38381g

Potrzebna opiekunka do małego dziecka. Mickiewicz 3 m. 3, po godz. 18. 38381g

Przyjmujemy uczniów do nauki zawodu cholewarskiego. Pracownia cholewek, Os. Oświecenia 27. 38330g

Rzeźników przyjmujemy. Suchy Las, Borówkowa 60. 38374g

Przyjmujemy malarzy i uczniów. Tel. 67-28-57. 38394g

Murarzy na stałe przyjmujemy. Różański, Przemierowo, ul. Ogrodowa 70. 38399g

Pracownika do gospodarstwa rolnego przyjmujemy. Franciszek Serba, Taniobórz, 62-026 Tulce k. Poznania. 38400g

Zatrudniamy murarzy — tynkarzy. Praca stała — do bra zaplata. Zakład Murarski, A. Ratajczak, Poznań, Szczepankowo 96. 38410g

Malarzy zatrudniamy. Engla 14 m. 8. 38420g

Elektromechanika, slusarz przyjmujemy. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38422g.

Potrzebna dziewczynka, tel. 67-93-36 w godz. 16 — 19. 38448g

Opiekunka 7-miesięczny chłopiec od 8 — 16, okolic Bonina. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38452g.

Przyjmujemy krawcowa, reńcistkę, emerytkę na pół etatu do pracowni, szycie bluzek i spodni. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38458g.

Potrzebna krawcowa do szycia bluzek — praca stała. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38460g.

Mechanik samochodowy podejmie prace w warsztacie blacharskim do przyuczenia w Przemierowie albo Baranowie, lub inną pracę. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38483g.

Potrzebna pomoc domowa dochodząca. Ul. Brzeska 6. 38486g

Na dobrych warunkach zatrudniamy biegłą krawcowa — maszyniarkę. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38493g.

Malarzy oraz reńcistów do dobrych wynagrodzeń przyjmujemy. Gostyńska 13. 38559g

Nauka

Lektor języka niemieckiego potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38655g.

Asystent — korepetycje matematyka, fizyka. Błaszak, Os. Rusa 130 m. 24, tel. 67-27-42. 37792g

Kupno

Kupię bony PeKaO, tel. 20-14-35 po godz. 16. 38214g

Kupię cement, telefon 67-17-75. 38098g

Taksometr kupię. Telefon 652-07. 38237g

Brylant czysty powyżej 1 karata kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 37219g.

Zegarek złoty kieszonkowy kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38463g.

Tiegiel drukarski do sztanowania kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38983g lub tel. 599-49. 38983g

Kupię maszynkę do repasacji pończoch. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38988g.

Kabine Stara 29 kupię. Tel. 41-16-00. 38588g

Kupię piaskowiec, klinier. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 39002g.

Zastrzyki Ovocyclin M 10 mg Ciba kupię. Telefon 126-346. 38590g

Pilnie kupię Depot-Padutin amp., Nico-Padutin tabl. 38600g

Pilnie kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38608g.

Kupię zamrażarkę, lunetę astronomiczną o powiększeniu min. 50x, tel. 644-81. 38644g

Obornik bydłęcy kupię. Z. Nowicki, Suchy Las, Szkółkarska 25, tel. 25. 38681g

Garaz blaszany, silnik elektryczny, belki, deski rozbiórki kupię. Grobla 4 m. 5. 38704g

Kawior czarny radziecki kupię. Tel. 411-256, po godz. 16. 38724g

Kupię ławę i stół do „Rubensa”, tel. 732-24. 38760g

Kupię kwaciarnię kiosk — punkt kwiaty — warzywa lub pomieszczenie handlowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38767g.

Lodówkę lub małą zamrażarkę pilnie kupię. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 38783g.

Materiały sukienkowe za granicę kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38654g.

Opony 155-R 14, 2 — 4 szt. kupię. Jawornicka 7B m. 12, godz. 17 — 20. 38784g

Kiosk warzywa — owoce w dobrym punkcie kupię. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 38794g.

Maszynę do szycia Łuczynik kupię. Tel. 33-20-14, godz. 11 — 18. 38847g

Kupię maszynę do pisania, najchętniej elektryczną. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 39744g.

Kupię sztruks, telefon 77-88-70. 38303g

Cegły, większą ilość zakupię. Kaczmarek, Golebin Nowy, gm. Czempin. 38310g

Sztruks zachodni kupię. Oferty z ceną „Prasa”, Skryta 1, dla 38317g.

Lodówkę, może być używana kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38323g.

Kupię bibliotekę antyk w bardzo dobrym stanie, tel. 559-44 lub oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38327g.

Kupię wtryskarkę. Oferty z opisem „Prasa”, Skryta 1, dla 38408g.

Kupię jasną szafkę kuchenną 30 cm stojącą, telefon 526-83 po godz. 16. 38425g

Zamrażarkę kupię. Tel. 20-17-00. 38455g

Przedmiot złoty próba od 585 — 900 kupię, po cenie złomu. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38473g.

Większą ilość bonów PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38472g.

Pianino lub fortepian pokojowy kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38485g

Tabakerkę, papierosnicę srebrną, chętnie emalowaną kupię. Tel. 20-55-05. 38549g

Kupię szczeniaka wilka, rodowodem. Tel. 79-20-86. 38554g

Kupię stare naczynia srebrne, sztucce. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38553g.

Fabrycznie nowego Ursusa C-330 lub 360 kupię. Frankiewicza, Poznań, Głogowska 420. 38561g

Magnetofon kasetowy — Deck MSH 101 kupię. Telefon 475-63. 38574g

Zamienię cement lub wapno na supremę. Kupię supremę. Tel. 67-34-79. 38656g

● Sprzedaż

Sprzedam sztruks. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 40003g.

Szklarnia metalowa 10x60 (5 lat), zdemontowana — komplet za gotówkę lub Poloneza. Osieczna, tel. 469. 790p

Pilnie sprzedam kiosk szcziokątny, nowy, nadający się na kwiaty. To-To, itp. Tel. 32-30-86, po godz. 18. 38599g

Płaszcz skórzany damski, kurtkę męską, kuszki — najchętniej za bony PeKaO sprzedam. Tel. 77-71-66. 39695g

Sprzedam ciałow kulistych i piramidalnych, Poznań, Swojska 9, tel. 403-47. 39708g

Rury c.o. 2,5 cala. Mosina, Wiatrowa 8a. 38607g

Kożuch włoski. Lazurowa 16 m. 125. 38616g

Billardy prod. 76 sprzedam. Oglądać restauracja Czeszewo — Miłoślaw. 38619g

Sprzedam przyczepę do żyłowa dwukółową do samochodu ciężarowego wraz z obróbnik na samochód. Waldemar Prendke, ul. Kwiatowa 11 m. 5, wieczorem. 38691g

Sprzedam maszynę Veritas, tel. 78-01-06, godz. 15 — 20. 38630g

Komplet opon do „Ladys” sprzedam. Tel. 608-04 po 16-tej. 57-B

Sprzedam przyczepę w wrotku na 20 i przyczepę niską zwykłą. Mizera, Kamionna, gm. Międzychód. 40151g

Płaszcz turecki skórzany, rozmiar 40/42 sprzedam. Tel. 20-14-31. 40173g

Sprzedam felgi aluminiowe na Fiata, tel. 732-24. 38761g

Najnowszy katalog monet świata sprzedam. Stare banknoty kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38785g.

Kożuch włoski długi oraz krótki sprzedam. Telefon 754-01. 38796g

Pianino sprzedam. Tel. 449-48. 38799g

Dywan 2x3 wełna (Baltowa), kanapa Rafałowa — sprzedam. Przemysłowa 45B m. 9. 38807g

Błam — łapki karakulowe czarne sprzedam, tel. 614-07. 38827g

Kożuch oraz płaszcz skórzane damskie, najchętniej za bony PeKaO — sprzedam. Tel. 132-787. 38245g

Kożuch damski sprzedam. Grobla 4 m. 5. 38247g

Kożuch kuśnierski sprzedam. Tel. 659-73. 38202g

Płyty malowmiarowe — marmurowe „Biała Marianna”. Moldawska 36. 38325g

KOMUNIKAT

WIELKOPOLSKICH Zakładów GAZOWNICTWA i Górnictwa NAFTY i GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15. W związku z wprowadzeniem — nowej formy realizacji ekwiwalentu za gaz dla byłych pracowników oraz uprawnionych członków rodzin z terenu województwa poznańskiego, pilskiego i leszczyńskiego — prosi się

ZAINTERESOWANE OSOBY o osobiste skontaktowanie się z Działem Administracyjno - Gospodarczym Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 pokój 012 w celu potwierdzenia posiadanego przywileju do ekwiwalentu za gaz.

Prosimy przynieść ze sobą książeczkę opłat za energię elektryczną i gaz.

Zainteresowanych oczekujemy do dnia 15 października 1981 roku.

Dyrekcja
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
w Poznaniu, ul. Grobla 15
2740-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI
CECH RZEMIOSE METALOWYCH i ELEKTROTECHNICZNYCH w Poznaniu, Żydowska 4 — zatrudni zaraz

kandydatkę na stanowisko **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**.

Wymagane minimum — średnie wykształcenie — znajomość księgowości budżetowej i kuletnia praktyka w zawodzie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z kierownictwem Cechu — na miejscu. 2747-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH w Poznaniu — zatrudni pracowników w następujących zawodach:

— **ŚLUSARZ - SPAWACZ**
praca w Zakładzie Produkcji Pomocniczej w Poznaniu, ul. Danielaka 2,

— **MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH**,
praca na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w kwaterach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmują Dział Spraw Pracowniczych PPIP w Poznaniu, ul. Fr. Danielaka 2, tel. 610-41 wewn. 252. 2555-K1

Praca Nauka

Poszukuje pracy — posia dam kat. „B”. Wojciech Wicherek, Poznań, Grobla 25a m. 2. 38851g

Przyjmie do przyuczenia w ślusarstwie. Warsztat ślusarsko - mechaniczny, Kantorski, Knapowski 9. 38916g

Poszukuje dziewczyny do pomocy przy sprzedaży kwiatów na targowisku (praca stała). Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38942g

Poszukuje pani do prowadzenia domu. Warunki dobre, możliwość zamieszkania (praca stała). Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38944g

Asystent korepetycje, ma tematyka, fizyka, Głaz, tel. 69-91-81, wewn. 492, godz. 9 — 10. 38991g

Kupno

Prety stalowe 8/10 + 10/10 kupię. Tel. 20-30-77, 40232g

Bony PeKaO kupię. Tel. 77-83-64 po godz. 18. 38814g

Wtryskarkę poziomą kupię. Orzechowa 34 m. 10 po godz. 18. 38831g

Atrakcyjny wózek dziecięcy, wiertarkę udarową kupię. Tel. 130-406. 38834g

Szlifyrki do parkietu kupię. Tel. 79-11-39 lub 32-50-80 po godz. 18. 38842g

Kupię motocykl „Ural” Wojciech Wicherek, Poznań Grobla 25a m. 2. 38852g

Dwie koldry z pierza względnie pierzyny. Tel. 32-57-05 lub oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38894g

Srebrne sztucce kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38926g

Kupię nowego Ursusa — 330 lub 360. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 38963g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 39013g

Magnetofon Dama Pk. Aria i wirówka. Tel. 317-57. 39031g

Sprzedaz

Chryzantemy ciete sprzedam. Kmiecicki, Suchy Las, Bogustawskiego. 38815g

Taksometr szwedzki sprzedam. Orzechowa 34 m. 10 po godz. 18. 38830g

Kożuszek włoski kurtka płaszcz zamyszowy lekko używane. Tel. 556-78 godz. 17-19. 38867g

Sprzedam nowy taksometr Poltax 2 na gwarancji. Tel. grzeźnościowy 20-65-58 w godz. 19-19. 38887g

Błam łapki karakulowe. Tel. 20-23-91. 38851g

Motorower inwalidzki jed noosobowy, sprzedam. Po znań, Szamarzewskiego 46 m. 1, Michalek. 38905g

Cebulki tulipanów duży wybór sprzedam. Luboń 3, Długa 59. 38831g

Cebule frezji sprzedam. Tel. Przechmirowo 83. 38926g

Samochody

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1980 i VW Scirocco. Puszczkówo, Wawrzyńska 18. 40233g

Lokale

Odstąpię mieszkanie 3-pokojowe. Platne dwa lata z góry w bonach. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 39078g

Fiat 125p (gwarancja) za mienie na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38362g

Poszukuje pomieszczenia na magazynek malarski. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38396g

Kalisz — M-2 dwupokoju we z telefonem zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38532g

Wynajme pomieszczenie na warsztat stolarski w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38443g

Poszukuje samodzielnego pokoju lub mieszkania, ewentualnie za opiekę nad starszą osobą. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38413g

Bezdzielne małżeństwo poszukuje M-2, M-3 lub po koju. Tel. 407-88, po godz. 17. 38477g

Pilnie poszukuje kawalerki. Tel. 67-57-02. 38484g

Mieszkanie własnościowe M-4 w Swarzędzu sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38491g

Członkowie SM poszukują mieszkania — możli wość opłaty za rok z gó ry. Kowalewscy, Poznań, 27 Grudnia 9 m. 26. 38516g

Dwie studentki poszukują pokoju z wygodami. Rataje lub Stare Miasto. Tel. 22-06-79. 38404g

Kupię mieszkanie własnościowe na Ratajach. Tel. Warszawa 45-11-84. 38525g

M-4 własnościowe, komfortowe — 47 m² Poznań, oraz własnościowe 72 m², piec — Kolo zamienie na jedno większe — Poznań. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38542g

Bezdzielne małżeństwo poszukuje na rok pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38563g

Nieruchomości

Kupię wolne pół willi najchętniej Grunwald — Jezyce. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 37853gpr.

Sprzedam dom willowy 5-pokojowy, c.o., sad 2500 m², położony 7 km od granicy Poznania, przy je ziorze, lesie. Tylko poważne oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 40108g

Kupię dom z wygodami w Poznaniu — w rozliczeniu nowy Fiat 125 — bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 39146g

Kupię działkę okolicy Poznania Smochowice — Krzyżownicy — Przeźmierowo. Wiadomość telefon 621-18. 37434g

Willę, pół bliźniaka, ogrzewanie gaz lub ciepłik, Jezyce, Winogrody. Grunwald komfortowa kupię. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe II ptr., telefon. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 36948g

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38631g

Kupię dom jednorodzinny — w zamian samochód, działka, M-4 lub gotówka. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38440g

Kupię segment, piętro willi lub pół bliźniaka. W rozliczeniu 3-pokojowe własnościowe i nowy Fiat 126p. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38627g

Kupię działkę rekreacyjną w okolicy Jeziora Kierskiego, ewentualnie z małym domkiem. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38726g

Sprzedam połowę willi 70 m. Okolica Ostroroga. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 39891g

Ogródnictwo 0,7 ha szklarnia 800 m² (opal), duży dom, 10 km od Poznania, sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38717g

Sprzedam dom jednorodzinny, wolnostojący pod piwniczoną, garaż, stan surowy, zamknięty, działka o pow. 1200 m², ładnie położona w Puszczykowie. Tylko poważne oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38722g

Kupię działkę powyżej 1000 m² w Swarzędzu lub okolicy z prawem zabudowy. W rozliczeniu działka 820 m² w Gruszczyńcu. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38805g

Zamienie działkę budowlaną Przeźmierowie na rekreacyjną okolicy. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38273g

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym — działka 1280 m² w Poznaniu, ul. Ostrowska 565. Informacja po godz. 15. Edward Kalek, Poznań, ul. Rybaki 30 m. 38219g

Kupię 1 — 2 ha ziemi w okolicy Poznania, tel. 67-26-05 lub oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 37273g

Dom z ogrodem okolicy Poznania kupię ewentualnie zamienie na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38331g

Sprzedam dom dwurodzinny, 3 pokoje, kuchnia łazienka. W rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38337g

Sprzedam dom piętrowy 6-pokojowy (gaz, woda, światło) atrakcyjnie położony, 4,5 ha ziemi w Du sznikach - Zdroju Zofia Wirska - Dolina 19 57-340 Duszynki-Zdrój. 38371g

Kupię działkę w Poznaniu lub okolicy. Telefon grzeźnościowy 79-06-90. 38434g

Sprzedam spiesznie na dogodnych warunkach go spodarstwo 10 ha albo za mienie na domek jednorodzinny lub mieszkanie własnościowe, Poznań — Gniezno. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38389g

Wydzierżawie spółce polonijnej dom jednorodzinny. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38645g

Sprzedam działkę 0,42 ha zabudowaną mieszkalno-gospodarczo, 16 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38478g

Segment jednorodzinny z przynależnościami zamienie na warsztat, działkę w Poznaniu lub poza, albo sprzedam za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38547g

Kupię działkę rzemieślniczą z budynkiem warsztatu lub bez. Telefon 325-441. 38546g

Kupię działkę w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38551g

Różne

Fotografia barwna, jak ślubu cywilne, kościelne wszelkie prace amatorskie w terminie 7 dni w koniu Pracownia Fotografii Barwnej Terzy Jan Kowski, Poznań, Koszowa 5, tel. 22-29-13 35501g

Cyklinowanie, Kupsch, telefon 608-18. 37711g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Padarewskiego 1, Ciesielska. 37864g

Usługi elektrycznoinstalacyjne. Tel. 20-64-14. 38582g

Malowanie, tapetowanie. Małyszko, tel. 596-08. 37851g

Instalacje elektryczne — światło i siła, fachowo i szybko instaluje zakład elektryczny Elektrotechnik, ul. Chłapowskiego 8 (Wilda). 38697g

Układanie podłóg, parkietu, mozaiki, cyklinowanie, malowanie. Telefon 33-03-14 Swiergiel. 38584g

Skradziono Flata 126p, 84-05 PJ — czerwony. Wia domość wynagrodze. Tel. 20-22-93, od godz. 15. 40162g

Zakładanie szyn: podwójnych, potrójnych do fil ran w stylu retro, wygluszenie drzwi, uszczelnianie okien, montaż żartrazków w oknach. Kaczmarek, tel. 447-37. 38296g

Poszukuję odbiorców kra wiewta lekkiego. Tel. 651-41, godz. 18 — 19. 38376g

Nagrobki poleca Zakład Kamieniarski, Pawlaczyk, tel. 614-06 po godz. 15.00. 38756g

Zlecę wykonanie opłotowania wraz z materiałem ca 1200 m. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38449g

Posiadam samochód osobowy i dostawczy, przyjmuję akwizycje lub przystąpię do spółki. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38498g

Matrymonialne
Pani niezalezna, wykształcona milej prezencji, pozna pana z wykształceniem wyższym, prawego charakteru, bez nałogów do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38647g

Dobrze sytuowany 42 lat, stanu wolnego pozna w celu matrymonialnym od powiednia miła, kulturalna panią. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38764g

Wdowa 40 lat, 172 cm, sytuowana późna pana inteligentnego, kulturalnego, chcącego wejść do rodziny. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38769g

Samotna pozna w celu matrymonialnym kulturalnego pana od 63 — 68 lat. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38298g

Samotna pozna w celu matrymonialnym miłego, kulturalnego pana w wieku 65 — 68 lat. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dla 38299g

Panna — domatorka, wzrost, wykształcenie średnie, pozna sympatycznego pana, wiek 40 — 45 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 38540g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 września 1981 roku zmarła moja ukochana żona, mama, teściowa, babunia, prababunia, przeżywszy lat 80, śp.

MARIANNA MAZURCZAK
z domu Wałch

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 10 na cmentarzu w Puszczkowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Puszczkówo, ul. Dworcowa 26. 40153a

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 września 1981 r. zasnął w Bogu po długich cierpieniach, przeżywszy 64 lata, nasz mąż, syn, ojciec, brat, dziadek śp.

CZESŁAW KLOREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 10 z kościoła parafialnego w Gronowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

40193g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 września 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, pojednany z Bogiem, przeżywszy lat 58, mój drogi mąż, tata, dziadek i teść

STANISŁAW HAUZA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 12 w Skórzewie.

Pogrążona w smutku
RODZINA

40259g

† Dnia 23 września 1981 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA JARMUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Puszczkowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

40164g

† Dnia 23 września 1981 roku zmarł nagle w wieku 64 lat, najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

TADEUSZ SIELSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim żalu pogrążona
RODZINA

Luboń, Kasprowicz 1. 40165a

† Dnia 20 września 1981 roku zmarła przeżywszy lat 66, Kochana ciocia

GERTRUDA ANDERS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

O czym zawiadamia siostrzeńce z rodziną
Poznań, J. Krasickiego 63. 40179a

† Pograżeni w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 23 września 1981 roku w wieku 48 lat, po ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie, odeszła od nas na zawsze moja najdroższa żona, najukochańsza mama, jedyna córka, siostra i babcia, śp.

JOANNA TROSCZYŃSKA
z domu Załciał

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godzinie 11.30 na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Bułgarska 108B m. 7. 40190g

† Dnia 23 września 1981 roku zmarła przeżywszy 86 lat, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

FRANCISZKA MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu parafialnym w Górczynie.

W smutku pogrążeni
syn, synowa, wnuki i prawnuki

Poznań, ul. Moldawska 54, dawniej: Głogowska 188A. 40189g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 23 września 1981 roku zmarła w 59 roku życia, po długiej chorobie i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, śp.

MARIA GLAŻIŃSKA
z domu Bocian

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele parafialnym o godz. 14.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córka z mężem, syn z żoną i wnuczki

Murowana Goślina, ul. Rogozińska 2, Kolo-hrzeg. 40048g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 września 1981 roku zasnęła w Bogu, moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, babcia, prababcia

ROŻA SIKORSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Os. Przyjaźni 7 m. 40037a

† Dnia 21 września 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, nasza Kochana ciocia, śp.

WIKTORIA MAJEWSKA
z domu Gustowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dni 28 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina i przyjaciele

Ul. Zakret 18. 1619-K3

† Dnia 23 września 1981 roku odeszła od nas i opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86, ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

HELENA KOPCZYŃSKA
z domu Kniazińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Strąpiona
RODZINA

Poznań, Kanałowa 9 m. 9. 40158g

† Dnia 23 września 1981 roku zakończył swe pracowite życie w wieku 74 lat, mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, śp.



Piątek 25 IX

PROGRAM 1

- 15.40 - Redakcja Szkolna zapowiadania; 15.55 - NURT - Problemy nau...

Sobota 26 IX

PROGRAM 1

- 9.00 - "Sobótka" - magazyn młodzieżowy; 10.20 - "Warszawskie Koło Lotnicze" - wojсковy program dokumentalny; 10.50 - "Klub Dobrej Książki"; 11.15 - STUDIO - 2, w tym: 11.20 - Magazyn pana Manna; 12.00 - "Co słychać w Polsce?" - ośrodki dla Studia 2; 13.05 - Kalendarz Kino - Oko; 14.15 - W Starym Kinie: film archiwalny prod. polskiej pt. "Gehenna"; 15.40 - Teleturniej dla dzieci "Co to jest?"; 16.00 - Dziennik; 16.30 - Bliziej natury - "Biopłydy przyrody";

Niedziela 27 IX

PROGRAM 1

- 7.30 - "Nowoczesność w domu i zagrodzie"; 8.00 - "Tydzień" - magazyn rolniczy; 8.40 - "Telewizjada"; 9.00 - Dla młodych widzów: "Telekanek" oraz film wg Juliusza Verne'a "Pięć tygodni w balonie"; 10.30 - Antena; 11.00 - "Tajemnice sztuki nowoczesnej" (1) - "Fowizm" - franc. serial dokumentalny; 12.00 - Dziennik; 12.45 - Telewizyjny koncert zyczeń; 13.30 - "Kółka rolnicze wczoraj i dziś" - program Redakcji Rolnej; 14.15 - "Saga rodzinna" (1) - "Odon Buiwid i jego ród";

Poniedziałek 28 IX

PROGRAM 1

- 14.30 - "Godzina dla rządu"; 16.30 - Dziennik; 17.00 - "Zwierzytniec"; 17.30 - "Giełda"; 17.45 - "Te jest życia" (1) - "Już wolni" - film społeczno-obywatelowy TP; 18.50 - Dobranoc; 19.00 - Recha stadionów";

Wtorek 29 IX

PROGRAM 1

- 14.30 - "Godzina dla rządu"; 16.30 - Dziennik; 17.00 - Dla dzieci - "Skakanka"; 17.30 - Polska Kronika Filmowa; 17.40 - "W gościnie u Węgrów" - reportaż; 18.10 - Dla młodych widzów - "CDN" - "Luzacy"; 18.50 - Dobranoc;

Środa 30 IX

PROGRAM 1

- 14.30 - "Godzina dla rządu"; 15.55 - NURT - Innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki - Równania i nierówności drugiego stopnia - "Grafiżne interpretacje rozwiązań"; 16.30 - Dziennik;

Czwartek 1 X

PROGRAM 1

- 11.20 - Puchar Europy w piłce nożnej; 16.30 - Dziennik; 17.00 - Dla młodych widzów: "Czwartek TDC" w programie m. in. "Spadła z obłoków" (2) - czechosł. serial przygodowy; 18.00 - "Pafol" - "Na żelaznych szlakach"; 18.25 - Międzynarodowy Dzień Muzyki; 18.50 - Dobranoc;

- 16.30 - Dziennik; 17.00 - Dla dzieci: "Dziękuję, jakoś leci!"; 17.25 - "W kręgu rodziny"; 17.55 - "Bliscy sąsiedzi" - "Trzej niemądry pedagog"; "Waż Gustawa" - filmy animowane; 18.20 - "Impulsy"; 18.50 - Dobranoc; 19.00 - "Wędrowni z kamerą" - "Zółwie z Galapagos" - dokumentalny film przyrodniczy produkcji kanad.; 19.30 - Dziennik; 20.00 - "Monitor rządowy"; 20.30 - "Na drugiej linii frontu"

- 16.55 - Herbert von Karajan z berlińskimi filharmonikami Uwertura Ludwiga van Beethovena "Egmont"; 17.05 - Magazyn reporterów "Flesz"; 17.35 - "Wifon przedstawia"; 18.05 - Finały mistrzostw Europy w siatkówce mężczyzn; 18.50 - Dobranoc; 19.00 - Z cyklu: "Na dno Ameryki" - cz. 1 pt. "W drodze do Sierra Mazateca" - reportaż Jerzego Surdeła; 19.30 - Dziennik; 20.15 - Studio 2, co dalej w naszym programie; 20.20 - "Stad do wleczności" - cz. 2 filmu prod. amerykań.; 22.00 - "Nahorny + 1" - Irena Jarecka; 22.30 - Dziennik; 22.45 - "Spotkania w drodze"

- 14.45 - Losowanie Dużego Lotka; 15.00 - Teatr dla Dzieci: Vlasta Pospisilova - "Wojna o echo"; 15.50 - "Czary mary" - franc. program rozrywkowy; 16.30 - "Weterynarz" - reportaż filmowy; 16.55 - "Zgadnij, kim jestem"; 18.00 - Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn; 18.45 - "Proste pytania"; 19.00 - Wieczorka; 19.30 - Dziennik; 20.00 - "Dłonie na oczach" (2) - włoski serial obyczajowy; 21.10 - "Spotkanie z gwiazdą" - "Juliette Greco"; 22.10 - Sportowa niedziela;

- 19.30 - Dziennik; 20.00 - Rolnicze rozmowy; 20.10 - Teatr Telewizji: Stanisław Bilenasz - "Urlop zdrowotny"; 21.55 - Wieczorne rozmowy; 22.25 - Dziennik; 22.40 - Telewizja w sprawie miłardów;

- 19.00 - "Klinika zdrowego człowieka"; 19.30 - Dziennik; 20.00 - Publicystyka; 20.15 - "Zwyczajnie siebie" - ang. dramat obyczajowy; 21.55 - "Pierwsze ostrzeżenie, czyli reforma przemysłu drobnego"; 22.40 - Dziennik; 22.55 - Ocalić od zapomnienia: "Płynię Olza po dolinie" - ratowanie zabytków Ziemi Cieszyńskiej;

- 16.50 - Losowanie Małego Lotka i Express Lotka; 17.00 - Puchar Europy w piłce nożnej; 19.15 - Dobranoc; 19.30 - Dziennik; 20.00 - "Samuraj i kowboje" - franc. film fab; 21.55 - Klub Jazzowy Studia Gamma: goście Old Jazz Meeting 81 oraz zespół Jazz Band Ball;

- 19.00 - "Sonda"; 19.30 - Dziennik; 20.00 - Rolnicze rozmowy; 20.15 - "Spadkobiercy pani Burke" (3) - "Dobry braciśzek Jee" - irlandzki film kryminalny; 21.15 - "Pegaz"; 22.00 - "Śledztwo" - "Dokumentacja do aktu oskarżenia"; 22.35 - Dziennik; 22.50 - Telewizja w sprawie miłardów;

- (2), pt. "Napad" - serial mist. sensacyjny prod. ZSRR; 21.50 - "Listy o gospodarce"; 22.35 - Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn; 23.35 - Dziennik;

- 8.55 - Transmisja z obrad Sejmu PRL; 19.00 - Teleskop; 20.00 - Dziennik; 20.00 - "Świat na małym ekranie"; 20.35 - "Taaka ryba" - poradnik wędkarski; 21.05 - 24 godziny; 21.15 - "Program na dziś i jutro" - "elektronie gospodarce"; 21.50 - "Młodsza synowa" - dramat obyczajowy;

- 23.15 - Muzyczne Forum wydanie V;

- 20.00 - SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE, w tym: "Czym skorupka za młodu" - "Inna książka dla dziecka"; 20.35 - "Dziwny cudzoziemiec" - rep. filmowy; 21.05 - "Jak jestem naprawde" - Jerzy Waldorff; 22.00 - 24 godziny; 22.10 - "Zalczenie" - nowela filmowa TP;

- 18.35 - "Z koszar i poligonów"; 19.00 - Teleskop; 19.30 - Dziennik; 20.00 - "Antykwariat" - "Z lat wojny i okupacji"; 20.30 - Wtorek Melomana - XXV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej "Warszawska Jesień 1981"; 21.30 - 24 godziny; 21.50 - Wieczór filmowy - filmy dokumentalne z lat 70-tych: "Taki układ", "Fabryka", "Spokojny dzień" i "Od nowa" (film z 1980);

- 22.25 - "Próby"; 22.55 - Dziennik;

- 20.00 - NURT - Innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki - "Równania i nierówności drugiego stopnia" - "Grafiżne interpretacje rozwiązań" (1); 20.30 - NURT - "Problemy wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego"; "Zhierarchizowany system metod nauczania przyrodznawstwa w klasach początkowych"; 21.00 - NURT - "Cywilizacja i kultura współczesna"; "Kultura strożytnych Indii"; 21.30 - 24 godziny; 21.40 - Międzynarodowy Dzień Muzyki;

SPORT-SPORT-SPORT

Olimpia gra z Górnikiem

Mistrz Polski rywalem Lecha

Piłkarze ekstraklasy w sobotę i niedziele rozegrają IX kolejną rundę spotkań po której nastąpi przerwa w ligowych zmaganiach do 14 października. Drużynę Lecha, która w spotkaniu z Ruchem przegrała serię porażek oczekuje mecz wyjazdowy z mistrzem kraju - Widzewem Łódź. Nie zamalują się wysoko porażka w pucharowym meczu z Anderlechtem i w 3 dni po tym niepowodzeniu pokonał lokalnego rywala LKS. Teraz z pewnością dołożą wszelkich starań by i w podwyższonym z Lechem zdobyć komplet punktów. Remis byłby rezultatem korzystnym dla poznaniaków. Wprawdzie w poprzednim meczu gospodarz nie wygrał, ale przegrywając z żółtą karną Boniek jednak Lecha oczekuje bardzo trudne zadanie.

Poznańscy kibice obejrzą mecz mogli w sobotę przed południem drużyny w polskiej Olimpii z Górnikiem Wałbrzych. Rywal gwardzistów wystartował do roz grywa bardzo słabo, ale teraz skutecznie odraabiają straty. Jednakże nie poznaniacy, którzy tak skutecznie grają na wyjazdach, udowodnią że również na własnym boisku potrafią zwyciężyć (Wt).

Polscy siatkarze pokonali NRD

Odbywające się w Bułgarii mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn i kobiet wkraczały w decydującą fazę - rozpoczęły się mecze finałowe. Polacy w pierwszym meczu finałowym pokonali reprezentantów NRD 3:0 (15:8, 15:10, 15:7) a Polki przegrały z Bułgarkami 3:0 (6:15, 10:15, 5:15) (0-2).

Decydujący mecz w ekstraklasie żużla

W niedzielę o godz. 14 na torze goleńskim dojdzie do bardzo interesującego pojedynku żużlowego, który może mieć decydujące znaczenie w walce o tytuł mistrza Polski. Lider tabel - Stal Gorzów zmierzy się z wice liderem Falubazem Zielona Góra. Oba zespoły zmobilizowały na ten mecz najlepsze składki. Falubaz ma wprowadzić 4 punkty straty, ale rozegra jeszcze zaległy mecz z Kolejarzem, korzystniejszy układ spotkań na finisu oraz lepszy bilans małych punktów i gdyby wygrał w niedzielę ma szansę na zdobycie prymatu w kraju. Doprawdy trudno wskazać faworyta tej interesującej konfrontacji. (Jp).

Dobry mecz poznańskich siatkarek

W drugim dniu akademickich mistrzostw Polski kobiet w siatkówce rozgrywanych w Poznaniu odbyły się trzy mecze. W pierwszym AZS Białystok wygrał z AZS AWF Wrocław 3:0 (15:8, 15:1, 15:5), a w drugim AZS AWF Warszawa pokonał AZS AWF Katowice 3:1 (15:10, 15:7, 9:15, 15:13). W ostatnim spotkaniu dnia AZS AWF Poznań zwyciężył w meczu akademickim z Białogostką 1:0 (15:5, 13:15, 15:10, 15:8). Poznaniaczki zagrały wczoraj lepsze spotkanie niż w sobotę. Dobrze zaprezentowały się przede wszystkim te zawodniczki jak: M. Pełczyńska, K. Kapińska i D. Ostrowska (Poznań) oraz A. Łukasik (Białystok) (leg).

Nieudany sprawdzian w Lizbonie

(PAP) Reprezentacja polskich piłkarzy rozegrała w nocy ze środę na czwartek na Estadio Jose Alvalade międzypaństwowy owarzyski mecz z Portugalią. Spotkanie zakończyło się porażką Polaków 0:2 (0:0). Bramki zdobyli Nene w 48 min. i Sheu w 53 min.

POLSKA - Młynarczyk, Walot od 53 min. Dziuba, Zmuda. Dolega, Jajocha, Matysik, Boniek, Kupewicz (od 61 min. Kapka), Skrobowski, Ogaza, Smolarek.

Zgodnie z oczekiwaniami Portugalczyki ruszyli z olbrzymim gwizdkiem sięgającym do 70-tych minut. Po krótkim okresie naporu gospodarzy gra się wyrównała, a nieprzyjemnie przejęli Polacy. Umiejętnie i dokładnie rozgrywając piłkę w środku pola wybijali z rytmu nacierań Polaków z impetem Jordao. Balans i ich kolegow.

Pod koniec tej połowy nasi piłkarze śmiało ruszyli do przodu i stworzyli dwie dogodnie sytuacje. W 34 min. po dynamicznym rajdzie Bońka i dośrodkowaniu Zmudy, będący 6 metrów od bramki Ogaza z idealnej pozycji strzelił głową obok słupka. Minutę później Boniek oddał bliskokrajowy bardzo silny strzał z linii pola karnego, ale piłka trafiła w poprzeczke.

Kiedy zaczynała się druga połowa spotkania można było oczekiwać, że nabierający pewności siebie i kontrolujący grę goście zdołają przechrzcić swoje zwycięstwa na swoją korzyść. Tymczasem stało się odwrotnie. Zdecydowała chyba 48 min., kiedy w niegroźnej wydawałoby się sytuacji dośrodkowaniu na nasze pole karne, napastnik Benficy - Nene strzelił z najbliższej odległości od siatki. Cztery minuty później było już 2:0. Czarnoskóry pomocnik Sheu zaskakującym strzałem z lewej nogi z ok. 20 m posłał piłkę w róg bramki, a Młynarczyk był beznadziejny. W tym okresie nasz zespół zupełnie się zagubił. Dopiero w końcówce polscy piłkarze zdołali przełamać kryzys i otrząsnąć się z przewagi rywali.

Pod koniec tej połowy nasi piłkarze śmiało ruszyli do przodu i stworzyli dwie dogodnie sytuacje. W 34 min. po dynamicznym rajdzie Bońka i dośrodkowaniu Zmudy, będący 6 metrów od bramki Ogaza z idealnej pozycji strzelił głową obok słupka. Minutę później Boniek oddał bliskokrajowy bardzo silny strzał z linii pola karnego, ale piłka trafiła w poprzeczke.

Kiedy zaczynała się druga połowa spotkania można było oczekiwać, że nabierający pewności siebie i kontrolujący grę goście zdołają przechrzcić swoje zwycięstwa na swoją korzyść. Tymczasem stało się odwrotnie. Zdecydowała chyba 48 min., kiedy w niegroźnej wydawałoby się sytuacji dośrodkowaniu na nasze pole karne, napastnik Benficy - Nene strzelił z najbliższej odległości od siatki. Cztery minuty później było już 2:0. Czarnoskóry pomocnik Sheu zaskakującym strzałem z lewej nogi z ok. 20 m posłał piłkę w róg bramki, a Młynarczyk był beznadziejny. W tym okresie nasz zespół zupełnie się zagubił. Dopiero w końcówce polscy piłkarze zdołali przełamać kryzys i otrząsnąć się z przewagi rywali.

Trener ANTONI PIECHNICEK powiedział: Przegraliśmy 0:2 i ten wynik mówi sam za siebie. Uważam jednak że o porażce zdecydowały nie tylko różnice w umiejętnościach obu drużyn ale także tu szczęście, które tym razem było po stronie rywali. W pierwszej połowie mój zespół dobrze i mądrze realizował założenia taktyczne, kontynuował grę. Gdyby w końcówce tej połowy strzał Bońka lub Ogazy trafił do siatki to, jestem przekonany, że wynik byłby korzystny. O porażce zdecydował w dużej mierze przypadkowy gol Nene. Gospodarze uzyskali w tym momencie wyraźną przewagę psychiczną, która potrafił wykorzystać.

Ten sprawdzian, choć zakończony niepowodzeniem był jednak dla mnie bardzo cenny. Przekonałem się, że zespół posiada sporo luk i wymaga korekt. Sadzę, że w Lince zagra z tej drużyny 6-7 piłkarzy. Trudno jest wprowadzić o debiutantów, ale kilku kandydatów na mecz z NRD nie mogło przyjechać do Lizbonie.

Samochód i dom za bramkę

(PAP) Piłkarska reprezentacja Iraku wygrała międzynarodowy turniej w Kuala Lumpur.

z kim kto

HOKEJ NA TRAWIE. Sobota, godz. 14: Warta - LKS Gąsawa; niedziela, godz. 10: Warta - LKS Rogowo - boisko przy ul. Marchlewskiego; sobota, godz. 15: Lech - LKS Rogowo; niedziela, godz. 11: Lech - LKS Gąsawa - boisko przy ul. Błgarskiej; niedziela, godz. 9:15: Poczówiec - Pomorzanie Toruń - boisko przy ul. Świercowskiego - mecz o mistrzostwo II ligi; Grunwald - Budowlani Łódź - mecz o mistrzostwo II ligi - boisko przy ul. Świercowskiego. LEKKOATLETYKA. Sobota, godz. 16: niedziela, godz. 10 - międzynarodowe mistrzostwa okręgu seniorów i juniorów - boisko na Golecinie.

korzystać. Tymczasem stało się odwrotnie. Zdecydowała chyba 48 min., kiedy w niegroźnej wydawałoby się sytuacji dośrodkowaniu na nasze pole karne, napastnik Benficy - Nene strzelił z najbliższej odległości od siatki. Cztery minuty później było już 2:0. Czarnoskóry pomocnik Sheu zaskakującym strzałem z lewej nogi z ok. 20 m posłał piłkę w róg bramki, a Młynarczyk był beznadziejny. W tym okresie nasz zespół zupełnie się zagubił. Dopiero w końcówce polscy piłkarze zdołali przełamać kryzys i otrząsnąć się z przewagi rywali.

Trener ANTONI PIECHNICEK powiedział: Przegraliśmy 0:2 i ten wynik mówi sam za siebie. Uważam jednak że o porażce zdecydowały nie tylko różnice w umiejętnościach obu drużyn ale także tu szczęście, które tym razem było po stronie rywali. W pierwszej połowie mój zespół dobrze i mądrze realizował założenia taktyczne, kontynuował grę. Gdyby w końcówce tej połowy strzał Bońka lub Ogazy trafił do siatki to, jestem przekonany, że wynik byłby korzystny. O porażce zdecydował w dużej mierze przypadkowy gol Nene. Gospodarze uzyskali w tym momencie wyraźną przewagę psychiczną, która potrafił wykorzystać.

Ten sprawdzian, choć zakończony niepowodzeniem był jednak dla mnie bardzo cenny. Przekonałem się, że zespół posiada sporo luk i wymaga korekt. Sadzę, że w Lince zagra z tej drużyny 6-7 piłkarzy. Trudno jest wprowadzić o debiutantów, ale kilku kandydatów na mecz z NRD nie mogło przyjechać do Lizbonie.

W najbliższą sobotę, na torze motocrossowym Poznań - Antoni nek (dojazd ulicą Majakowskiego do lasku) o godz. 14 rozpocznie się eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej. W eliminacji wystartują zespoły: KM Czuchów, AK Głogów, AK Drwęca Ostróda, Automoto Godków, Victoria Września, KM Szczecin, Unia Poznań a także motocrossowcy z AMK Praga. (kar)

W najbliższą sobotę, na torze motocrossowym Poznań - Antoni nek (dojazd ulicą Majakowskiego do lasku) o godz. 14 rozpocznie się eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej. W eliminacji wystartują zespoły: KM Czuchów, AK Głogów, AK Drwęca Ostróda, Automoto Godków, Victoria Września, KM Szczecin, Unia Poznań a także motocrossowcy z AMK Praga. (kar)

W najbliższą sobotę, na torze motocrossowym Poznań - Antoni nek (dojazd ulicą Majakowskiego do lasku) o godz. 14 rozpocznie się eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej. W eliminacji wystartują zespoły: KM Czuchów, AK Głogów, AK Drwęca Ostróda, Automoto Godków, Victoria Września, KM Szczecin, Unia Poznań a także motocrossowcy z AMK Praga. (kar)

W najbliższą sobotę, na torze motocrossowym Poznań - Antoni nek (dojazd ulicą Majakowskiego do lasku) o godz. 14 rozpocznie się eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej. W eliminacji wystartują zespoły: KM Czuchów, AK Głogów, AK Drwęca Ostróda, Automoto Godków, Victoria Września, KM Szczecin, Unia Poznań a także motocrossowcy z AMK Praga. (kar)

W najbliższą sobotę, na torze motocrossowym Poznań - Antoni nek (dojazd ulicą Majakowskiego do lasku) o godz. 14 rozpocznie się eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej. W eliminacji wystartują zespoły: KM Czuchów, AK Głogów, AK Drwęca Ostróda, Automoto Godków, Victoria Września, KM Szczecin, Unia Poznań a także motocrossowcy z AMK Praga. (kar)

W najbliższą sobotę, na torze motocrossowym Poznań - Antoni nek (dojazd ulicą Majakowskiego do lasku) o godz. 14 rozpocznie się eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej. W eliminacji wystartują zespoły: KM Czuchów, AK Głogów, AK Drwęca Ostróda, Automoto Godków, Victoria Września, KM Szczecin, Unia Poznań a także motocrossowcy z AMK Praga. (kar)

W najbliższą sobotę, na torze motocrossowym Poznań - Antoni nek (dojazd ulicą Majakowskiego do lasku) o godz. 14 rozpocznie się eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy północno-zachodniej. W eliminacji wystartują zespoły: KM Czuchów, AK Głogów, AK Drwęca Ostróda, Automoto Godków, Victoria Września, KM Szczecin, Unia Poznań a także motocrossowcy z AMK Praga. (kar)

Muzea WYSTAWY. W poniedziałki muzea - czynne. ARCHEOLOGICZNE (ul. Woźna 27) - codziennie, g. 10-16 wystawa. Białystok dawny Azjatycki - "Tatarska w zbiorach historycznych Muzeum Okręgowego".

Obecne Sztuki Średniowiecznej g. 9-18 niedz. i św. g. 10-15 wolne sob. g. 9-18. RZEMIOSŁO ARTYSTYCZNE: - czw. i piąt. 9-15 str. 12-16 niedz. i św. w zamkniętej WYWOJENIA M. POZNANIA/Cviadela) - g. 9-16 niedz. i 10-16. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WARSZAWSKIE (St. Rynek) - 1-18 niedz. i św. 10-16 wolne sob. 9-18 - wystawa W 100 rocznicę urodzin Władysława Sikorskiego. MUZEUM W ROGALINIE - g.

10-16, niedz. g. 10-18, wt. - zamknięte (do 31. X). MUZEUM LITERACKIE I SIENKIEWICZA (St. Rynek 84) - g. 10-17 sob. niedz. g. 10-14. MUZEUM w obozu karno-śledczego 1943-1945 w Żabikowie (ul. Niezłomnych 2) - g. 9-16 niedz. i 10-16. MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Dziszewo) - g. 10-17. MUZEUM A. MICKIEWICZA (Smółki) - g. 10-16, niedz. g. 10-18. MUZEUM ZIEMI KALISKIEJ (Kościuszki 12) - g. 10-15, str. piąt. g. 12-18. MUZEUM W KORNIKU - g. 1-16. IZBA M. KONOPNICKIEJ (Kł.ńskiego 4) - str. i piąt. g. 11-14. MUZEUM M. DĄBROWSKIEJ (Rusów) - g. 12-17 str. i piąt. g. 12-18. PTF (Paderewskiego 7) - wystawa członków ZPAF - Okręg Warszawski "Prezentacje" g. 10-19 wolne sob. i niedz. g. 10-15 (od 30 IX do 15 X). PAŁAC KULTURY - Malarstwo, grafika, tkactwo - g. 10-18, do 2 X. BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO - Ekstremy A. Golebniaka, Idea, Treść, Technika - pon., str., piąt. i 9-19, wt. czw. g. 9-15, wolne sob. niedz. i św. - nieczynne na (do 31 X). KLUB MPiK (Os. Piastowskie 25) - Andrzej Wajda - "Człowiek z żelaza", reportaż fotograficzny M. Billewicz - g. 10-20, wolne sob. g. 12-18 (od 29 IX do 11 X). KLUB MPiK (Ratajczaka 39) - Malarstwo B. Kamyszek-Gieburowskiej - g. 10-20, wolne sob. i niedz. g. 12-18 (do 1 X).